Nr. 70. Środa, 25 Marca 1896. Rok 86.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

L. 25.353.

### Ogłoszenie.

C. k. Rząd krajowy w Opawie wzbronił rozporządzeniem z dnia 17 marca b. r. l. 5119 wprowadzać do Szląska, zwierzęta przeżuwające i świnie z następujących powiatów politycznych: Dąbrowa, Lwów, Mościska, Sokal, Wieliczka, Złoczów, Żywiec.

Względem przywozu bydła rzeźnego i świń z innych powiatów Galicyi do Szląska obowiązują nadal tutejsze obwieszczenia z 18 lutego 1896 l. 13.505 i 26 sierpnia 1895 r. l. 71.036.

Zakaz niniejszy wchodzi w wykonanie w miejsce zakazu, ogłoszonego tutejszem rozporządzeniem z 4 marca b. r. l. 19.184.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 24 marca.*

### Mowa JE. Pana Ministra kolei żelaznych gen. Guttenberga,

wygłoszona w dyskusyi nad etatem swojego wydziału rządowego.

Wysoka Izbo!

Mając zaszczyt po raz pierwszy być rzecznikiem spraw kolejowych jako samoistnego wydziału rządowego wobec wys. Izby, poczytuję sobie za obowiązek najpierw przedstawić całkiem krótko te poglądy ogólne, którymi powodować się myślę w sprawowaniu urzędu co do najważniejszych zadań mojego wydziału. Wys. Izba zechce przyjąć zapewnienie, że najzupełniej jestem świadom wielkiego znaczenia, jakie ma trafne kierownictwo spraw kolejowych dla pomyślnego rozwoju handlu i przemysłu. Głównym celem utworzenia ze spraw kolejowych osobnego wydziału w organizmie administracyi Państwa było stworzyć możność lepszego dopilnowania licznych a wielkich ekonomicznych zadań kolejnictwa, niż to dziać się mogło w Ministerstwie handlu przy jego rozlicznych innych a wielce doniosłych czynnościach. Zamiar ten spełnić będzie ciągle mojem staraniem; w tym duchu zawsze ujrzy mnie przy pracy wys. Izba — mnie i moje Ministerstwo; dla tej pracy proszę dla siebie z góry o życzliwość wysokiej Izby. *(Huczne brawa).*

Najprzedniejszem usiłowaniem mojem będzie większem rozwinięciem naszej sieci kolejowej równie co do linij głównych, jak co do kolei niższego rzędu, tudzież zastosowaną do celu polityką taryfową przyczynić się do podźwignięcia i ożywienia ekonomii społecznej. *(Brawo, brawo).* Pod względem uzupełnienia naszych głównych linij kolejowych w pierwszym rzędzie na oku pozostać winno pożądane od lat wielu zbudowanie drugiej drogi żelaznej między krajami alpejskimi a jedynym naszym portem morskim, Tryestem. *(Brawo, brawo).* Co do tej tak wielce ważnej sprawy kolejowej nagromadzony już jest tak obfity materyał, że teraz, gdy już i Rząd pokończył studya nad trasami i dochodzenia komercyalne, odnoszące się do każdego z licznych projektów, będzie można nakoniec dojść do stanowczego sądu. *(Brawo, brawo).* Dlatego rozpocząłem już narady z innemi interesowanemi Ministerstwami, aby niezwłocznie przystąpić można do ustawodawczego upewnienia budowli, skoro tylko wys. Izba da możność pozyskania funduszów na nią, uchwalając zapowiedziane przez Rząd projekty ustaw o podwyższeniu podatku od wódki i podatku od piwa.

Szczególną uwagę poświęcę też większemu rozgałęzieniu kolei lokalnych. Przy szybko postępującej organizacyi krajowej służby kolejowo-technicznej w kilku królestwach i krajach i przy świeżo powstałej organizacyi kredytowej, która ma skierować się szczególnie ku finansowaniu przedsięwzięć lokalno-kolejowych, przy czynnem współdziałaniu Rządu z krajami i prywatnemi stronami interesowanymi, powiedzie się pewnie rozszerzyć zwolna sieć kolei lokalnych także na okolice ekonomicznie słabsze. *(Brawo, brawo).* Pod warunkiem, że wys. Izba przyjmie owe wspomniane projekty ustaw podatkowych, pozwolę sobie jeszcze w ciągu tej sesyi przedstawić wys. Izbie projekt ustawy o kolejach, których budowla przy pomocy skarbowej ma być zapewniona w r. 1896.

Pod względem taryf uważam za rzecz bardzo konieczną równie co do przewozu osób, jak co do przewozu towarów, żeby normy taryfowe nabrały stałości. Dlatego nie mam zamiaru zaprowadzać znowu zmian w niedawno zaprowadzonych taryfach. Co nie wyklucza, żeby w razie potrzeby bądź dla ruchu w granicach Państwa, bądź dla wywozu osobne czynić ustępstwa. *(Brawo, brawo).*

Gorącą pieczą otoczę cały personal kolei żelaznych, szczególnie zaś ten, który jest w służbie wykonawczej *(brawo)*, a którego dzielność, sumienność i ochoczość wszyscy pewnie w wysokim stopniu cenimy i uznajemy. *(Huczne brawa).*

Co się tyczy przejęcia reszty prywatnych kolei żelaznych na etat skarbu, określiłbym moje stanowisko w tym duchu, że uznaję konieczność przejęcia z czasem wszystkich kolei prywatnych, aby wszystkie warstwy ludności i wszystkie części krajów uczestniczyć mogły w dobrodziejstwie rządowego zawiadowstwa kolejowego. Ale ze względów finansowych trzeba nam postępować bardzo ostrożnie; dla tego przyłączenie wielkich kolei prywatnych do skarbowych może dziać się tylko stopniowo. Trudno też przeprowadzić szybko inkameracyę wielkiej kolei prywatnej, ze względu na ogromny przyrost personalu, szczególnie w wyższych stopniach urzędniczych, tak, że bez osobliwych zarządzeń musiałoby nastać przepełnienie, wpływające bardzo niepomyślnie na awans całej reszty urzędników. Przykład tego przytoczył właśnie pan pos. Hofmann w odniesieniu do niedalekiej inkameracyi kolei Północno-zachodniej, co do której pozwalam sobie zapowiedzieć, że projekt inkameracyjny niezadługo wniesiony będzie do wys. Izby.

Pod względem kwestyi pokrycia kosztów nowo utworzonego Ministerstwa kolei żelaznych mogę powołać się tylko na oświadczenie rządowe, zdane już w komisyi budżetowej, że Rząd naturalnie nigdy nie myślał naruszyć budżetowych praw wys. Izby, owszem najzupełniej je szanuje, a w tym wypadku sądził, że nie potrzeba żądać kredytu dodatkowego, ani formalnej aprobaty *ex post*, bo wydatki łożone są aż do chwili, gdy ustawa

---

33)

SEWER.

## U PROGU SZTUKI.

### Z CYKLU: „TEATR."

V.

(Ciąg dalszy).

Stało się, dnia tego teatr był przepełniony, w lożach ukazały się damy. Za to na przyszłem przedstawieniu były w połowie pustki, marka spadła na dwadzieścia centów. Borys pojechał po gotówkę do tarnowskiego cyrku. Hipolit do Krakowa....

Przed przedstawieniem Hamleta Janek puścił się sam na miasto. Głównie operował w sądach i urzędach. Wystawał godzinami, kłaniał się, prosił, obiecywał złote góry, układał historye i tym sposobem zdobywał krzesło po krześle. O lożach nie marzył....

Studenci na Hamleta posprzedawali ostatnie książki i zapasowe części ubrania, jedni od drugich pożyczali — trzy ostatnie klasy zakupiły parter. W sklepie u Hanczla z litości dla proszącego rozebrano dziesięć krzeseł, w cukierni pięć.

Chłopak tryumfował, Dziunia wzruszona, z dziwnym blaskiem w oczach oczekiwała powrotu Hipolita. Wrócił w wilią dnia rozpromieniony, wesół, rozgadany. Werner objął reżyseryę, Szczerbaty grał Poloniusza, Borysławski króla, Puchalski ducha, jego narzeczona matkę. Dyrektorowa grać nie chciała.... nie przyszła na przedstawienie.

Nadszedł wielki dzień. Za kulisami biły serca, Janek ucharakteryzowany na grabarza nie odbierał przy wejściu biletów. Hipolit w czarnym aksamitnym kostiumie z białą kryzą u szyi, z fantastycznie połamaną fryzurą.... czarował. Blady, wysoki, zgrabny, oczy niebieskie powłóczyste i melancholijne, głos miał melodyjny i wzruszający, usta świeże, silnie wycięte, pełne, czoło gładkie, równe, kwadratowe i nos prosty, małe, ciemne wąsiki i na brodzie rozkoszny puszek. Dziunia nie mogła na niego patrzeć, denerwował ją sam jego widok.

Po Hamlecie rozkosz, raj, wspomnienia.... tłoczyły się, zalewały serce krwią, oddychała ciężko, rumieniła się i bladła....

— Co z matką, z matką? Zmartwi się, spłacze, włosy sobie będzie wydzierać z głowy. Żal mi jej strasznie. Zatelegrafuję jutro rano.... przyjedzie do nas....

Te tylko refleksye i te tylko skrupuły wytwarzały się w jej umyśle. O niczem innem nie myślała.

Teatr dzięki zabiegom Janka wypełnił się do połowy. Parter był pełny, zawalony studentami. Żydzi na galeryi dopisali.

Muzyka zagrała coś w rodzaju uwertury, coś co drapało po skórze i kłuło po nerwach.... Kurtyna cicho się podniosła... noc, zamek, wały, na scenie Horacyo, żołnierz na warcie i duch króla.... wrażenie zapierające oddech w piersiach, ciekawość zaostrzona.... Dla studentów, którzy pierwszy raz widzieli Hamleta, była to chwila wielka i uroczysta.

Kurtyna zapadła, cisza zaległa w widowni, nikt się nie odzywał, nikt nie śmiał mówić głośno, duch sprawił wielkie wrażenie, głębokie i poważne. Wszedł Hamlet przyjęty oklaskami przez studentów. Jak na młodzieńca grał z siłą i uczuciem, czasem z prawdą. Gdy nie mógł prawdzie podołać, ratował się deklamacyą.... przyjemną i serdeczną....

Janek w tajemnicy zgotował owacyę dla Dziuni. Ukazanie się Ofelii przyjęli wielką burzą oklasków: studenci na parterze, żydzi z galeryi. Publiczność porwana ogólnym szałem również zawzięcie biła brawo.... Z parteru rzucano gałązki zielonej, młodej choiny i świerków, przewiązane wstążeczkami. Wśród nich spadła jedna różowa kamelia....

Dziunia stała oniemiała z radości i wzruszenia....

Przez serce Hipolita przesunął się jakiś ból, przez mózg niewyraźna myśl. Zdusił i ból i natrętną myśl, z za kulis bił brawo.

Scena „idź do klasztoru" wypadła ciepło, zagrana była serdecznie, chociaż mało zrozumiana przez publiczność. Dopiero scena przedstawienia wobec króla, scena Hamleta z matką, rozgrzały widzów. Szaleństwo Ofelii wywołało nowy entuzyazm publiczności.... Przez serce Hipolita przesunął się ból mocniejszy, aniżeli pierwszym razem, a przez mózg zapytanie, dla czego Dziunia większe odbiera od niego oklaski, większe uznanie, gdy przecież on o wiele lepiej gra?! I znowu zdusił tę myśl i bił oklaski z za kulis, robiąc ucieszonego i serdecznego....

— Kocham to dziewczę — powtarzał z siłą — ubóstwiam, sława jej jest mojem szczęściem, rozkoszą....

Deklamacyami dusił lęgnące się w głębiach serca myśli...

Dziunia w scenie obłąkania, w koszuli i spodniczce, trykotów nie miała, boso, z odkrytemi ramionami, brała młodością. Młodość w niej zwyciężała i upajała. Młodość to piękność, kwiat życia i kwiat rozkoszy....

— Młodość to miłość — zawołał w duchu Hipolit. — Kocham jej młodość i wszystkie czary z niej płynące.... — Jakże pragnął, aby jak najprędzej skończył się spektakl. Sam pomagał drżącemi rękoma zawieszać kulisy, wołał, żeby zaczynać....

Mama rozpromieniona grą córki pobiegła naprzód do domu przygotować wieczerzę. Janek miał Dziunię przyprowadzić. Gdy podniesiono kurtynę czwartego aktu, wszyscy aktorzy stanęli za kulisami patrzeć jak chłopak robi „grabarza".

Chłopak miał głos barytonowy, a umyślnie go zgrubił — odwagę, pewność siebie — humor — inaczej talent — odrazu wziął publiczność i zmusił ją do oklasków....

— A to łajdak, jak on łatwo ugryzł tak trudną rolę, jak on dobrze mówi kwestye, jak się rusza, śmieje głośno. A to szelma chłopak — szeptano....

— A nie mówiłem — rzekł „cichy" — to materyał!... Żaden z was, prócz Dziuni, nie ma go tyle co on! Tylko mu tego nie mówcie.... młodemu durniowi najłatwiej w głowie przewrócić.

Akt piąty: „pojedynek" — Hamlet zabija Leartesa i króla — otruta królowa pada, Hamlet obok matki — kurtyna zasłoniła te okropności....

Dziunia sama jedna w garderobie, ubrana do podróży, z oczami fosforycznie świecącemi, czekała gorączkowo. Dreszcze ją przechodziły wstrząsające ciało. Serce galopowało i stawało raptownie.

— Ja go kocham, ja go kocham — powtarzała w duchu, patrząc przez szyby okna na ciemny firmament i wyiskrzone gwiazdy. — Świadczę się przed Tobą wielki Boże, że go kocham!... Bez niego nie mogłabym dłużej żyć.... I albo mnie zabierz z tego świata, albo mi pozwól kochać go! a za to przysięgam Ci Boże, że nigdy nie zdradzę powołania i nie zmarnuję talentu, jaki mi dałeś!... Modlitwą i ekstazą religijną usiłowała uciszyć wyrzuty sumienia, rozdrażnione nerwy, skrócić dręczący czas oczekiwania.

Oklaski po piątym akcie zbudziły ją.

— Matko przebacz, jutro rano przyjedziesz, będziemy razem. Los mój zapisany był w księdze przeznaczeń — i staje się co się stać musiało.

(Ciąg dalszy nastąpi).

finansowa otrzyma sankcyę, wciąż jeszcze na rachunek Ministerstwa handlu i formalnie po dziś dzień jeszcze istniejącej generalnej dyrekcyi skarbowych dróg żelaznych.

(Tu Pan Minister przechodzi do życzeń wynurzonych przez preopinantów co do nowych linij kolejowych, w czem niema nic ciekawego dla naszych czytelników; a dalej mówi:)

Na świątle wywody pos. Kaftana odpowiadam nasamprzód, że nie mogę uczynić zadość jego życzeniu co do zmienienia statutu organizacyjnego dla skarbowych dróg żelaznych, bo jest zatwierdzony przez Najj. Pana, a sam byłem czynny w zestawieniu tego statutu, który uważam też za zupełnie dobry. Dyrekcyom ruchu nie można dać zbyt wielkiego pełnomocnictwa. W sprawach rachunkowych mają wielką swobodę i zakres działania samodzielnego, otrzymały nawet przykrą czynność dyrekcyi generalnej, to jest rozrachowanie się z zagranicą i t. p. Ale gdybyśmy im co do taryf także dali wolność w rozmiarach takich, jakich chce pos. Kaftan, wywołalibyśmy wojnę między niemi, bo jedna dyrekcya ruchu starałaby się przelicytować drugą *in minus*, t. j. prześcignąć w obniżeniu taryf. *(Tak jest, tak jest!)* Tego zaś uniknąć trzeba. Wszakże właśnie na taryfach polega cała potęga kolejnictwa.

Co do życzeń odnoszących się do języka służbowego, mogę odpowiedzieć tyle tylko, że w rządowem zawiadowstwie kolejowem z oczywistych względów służbowych musi być jeden język służbowy. *(Brawo, brawo!* z lewicy; — pos. Kaftan: A w Galicyi!). Tam w Galicyi jest także niemiecki język służbowy *(brawo, brawo)*, bo statut jest na wszystkie kraje jeden i ten sam. Nie możemy przecież pożądać w Ministerstwie mieszaniny *(Sammelsurium)* wszystkich języków. *(Bardzo słusznie! wesołość* na lewicy.). Nie rozumielibyśmy własnych ludzi i musielibyśmy mieć tłómaczów dla sprawozdań nadchodzących we wszystkich językach. *(Huczne brawa* z lewicy; *protesty* z ław młodoczeskich ) Nie chodzi tu przecież o sam tylko język czeski. Czułbym się bardzo szczęśliwym, gdybym znał języki wszystkich narodów; byłoby to przyjemnie i dobrze. *(Wesołość)*

Pan pos. Kaftan ma zupełną słuszność, mówiąc o konieczności bezpośredniej styczności dyrektorów ruchu z publicznością; wezwałem dyrektorów nietylko osobiście, aby utrzymywali taką styczność na wszystkie strony, lecz i w nowym statucie znajduje się wskazówka, że ma się to dziać przez rady przyboczne w każdej dyrekcyi. Te rady obwodowe (*Bezirksbeiräthe* — przez *Bezirk* pewnie tu rozumieć trzeba obszar czyli obwód jednej dyrekcyi ruchu) zamyślam złożyć tak samo, jak stałą przyboczną radę dyrekcyi generalnej, z kół Izb handlowych, rolniczych korporacyj reprezentacyjnych i z komisarzy rządowych; zadaniem tych rad będzie służyć radą dyrektorowi przy ewentualnem stawianiu wniosków u Ministerstwa, szczególnie co do taryf, i w sprawach ruchu i ekspedycyi.

Co się tyczy taryf wywozowych i polityki taryfowej, statut sam przypisuje, aby Ministerstwo dróg żelaznych we wszystkich sprawach taryfowych i handlowo politycznych porozumiewało się z Ministerstwem handlu. Nie myślę bynajmniej działać na własną rękę i zawsze zasięgać będę rady pana kolegi z Ministerstwa handlu co do nadawania osobnych ulg taryfowych dla wywozu za granicę.

Pan poseł powiedział, że zarząd skarbowych dróg żelaznych powinien nie patrzeć na wydobycie jak największych dochodów. Przyznaję, że z idealnie ekonomicznego stanowiska pierwszem zadaniem dróg żelaznych jest służyć potrzebom ruchu i obrotów i mieć dochody takie tylko, żeby pokrywały koszta ruchu i zarządu. Ale pod względem finansowym nie stanęliśmy jeszcze na tym punkcie. *(Wesołość).* W kolejach żelaznych tkwi ogromny kapitał, który wymaga oprocentowania, bo potrzeba nam dochodów na zbudowanie nowych linij; a wszakże nie żądamy większych dochodów, jak 3 prc. od kapitału, podczas gdy one dziś wynoszą tylko 2·77 prc.

Słuszność przyznaję panu posłowi co do życzenia jego, żeby zarząd kolejowy rychło załatwiał wszystkie podania. W tym względzie znajdziecie panowie we mnie energicznego rzecznika. Polecę dyrekcyom, aby wszystkie sprawy interesentów jaknajspieszniej załatwiały; o to samo postaram się także w Ministerstwie. *(Brawo, brawo).* Przyznaję mu też słuszność co do pomysłu o zakładaniu szkół kolejnictwa. Mamy wprawdzie w Wiedniu szkołę dopełniającą dla kolejników, która jednak nie każdemu jest przystępna. Często przenosimy osobę pragnącą zwiedzać ją do Wiednia; ale jest to sprawa tak ważna, że trzeba będzie pomyśleć o porządnych i liczniejszych specyalnych szkołach kolejnictwa.

Pan pos. Hofmann żąda ankiety z pomiędzy urzędników i sług kolejowych o ich doli. Na żądanie to zgodzić się nie mogę. Życzenia kolejników są nam dobrze znane; Rząd zachowuje się względem nich ile możności przychylnie, ale nie może dać sobie dyktować przepisów od swoich sług i urzędników. Co się tyczy umundurowania kolejników, szczególnie odznak na mundurach, nadmieniam, że płace kolejników są lepsze niż innych urzędników, a na tem polega rzecz główna, nie na liczbie gwiazdek.

Wysoka Izba zechce z wywodów moich przekonać się, że poczytuję sobie za najważniejsze zadanie doprowadzić kolejnictwo we wszystkich gałęziach do stanu takiego, żeby czyniło zadość wymaganiom czasu i żeby publiczność miała zeń prawdziwy pożytek. Do przeprowadzenia usiłowań upraszam sobie czynne poparcie wys. Izby, a na dziś uchwalenie preliminarza Ministerstwa dróg żelaznych. *(Huczne brawa i oklaski).*

# Sprawy krajowe.

*(Sprawozdanie z posiedzenia komisyi krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 22 marca 1896 r.)*

Przewodniczył Marszałek krajowy JE. Stanisław hr. Badeni.

Obecni członkowie, Biechoński W., Baczewski L., Ciuchciński S., Franke J., Gostkowski A., Gorgolewski Z., dr. Kolischer H., Kossuth St., Michalski M., Merunowicz T., Nawratil A., Pawlewski B., Romanowicz T., Rotter J., Sołtyński A. Schayer K., Szuchiewicz W., Stryjeński T., Wczelak J., dr. Wereszczyński J., Zacharyewicz J., dr. Zgórski A., Ziembicki G., Zima F., Żardecki B.

Sekretarz komisyi: J. Starkel.

I. Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego, odczytał radca p. Romanowicz sprawozdanie z czynności sekcyi administracyjnej za czas od 1 grudnia 1895 do 22 marca 1896 r., które przyjęto do wiadomości.

II. W dalszym ciągu posiedzenia przystąpiła komisya do ukonstytuowania się. Zastępcami przewodniczącego wybrała przez aklamacyę pp. Augusta Gorayskiego i Juliana Zacharyewicza. Trzecim zastępcą jest z mocy statutu szef departamentu II Wydziału krajowego, załatwiającego sprawy przemysłowe, radca T. Romanowicz.

Następnie podzieliła się komisya w myśl statutu na dwie specyalne komisye, dla przemysłu domowego i przemysłu rękodzielniczego. Do pierwszej weszło 14, do drugiej 11 członków komisyi. Obie te specyalne komisye ukonstytuowały się zaraz na miejscu; pierwsza wybrała swym przewodniczącym p. J. Zacharjewicza, a delegatami do stałej sekcyi administracyjnej pp. A. Nawratila i A. Sołtyńskiego; druga wybrała przewodniczącym p. F. Zimę a delegatami do sekcyi administracyjnej pp. J. Frankego i J. Wczelaka. Cała komisya przystąpiła potem do uzupełnienia stałej sekcyi czterma członkami i wybrała pp. Zacharjewicza, dr. Zgórskiego, Michalskiego i Gorgolewskiego. Złożona w ten sposób stała sekcya z 8 członków komisyi pod przewodnictwem radcy p. Romanowicza będzie nadal wykonawczym ciałem komisyi pełnej.

III. Dr. A. Zgórski referował w imieniu sekcyi administracyjnej prośby o pożyczki z funduszu przemysłowego. Uchwalono udzielić siedmiu przedsiębiorstwom pożyczki 3-procentowe w łącznej kwocie 14.800 zł. i zasiłek bezzwrotny 300 zł. jednej z prywatnych szkół zawodowych.

IV. Na wniosek p. J. Zacharyewicza, referowany w imieniu sekcyi administracyjnej, uchwalono z małemi poprawkami nowy statut dla kraj. szkoły garncarskiej w Kołomyi.

Na kuratora kraj. warstatu naukowego garncarskiego w Toustem postanowiono przedstawić Wydziałowi krajowemu ks. Michała Czaczkowskiego.

V. Na wniosek sekcyi administracyjnej przedstawiony przez p. A. Nawratila uchwalono założyć w Dobczycach (w powiecie wielickim) krajowy warstat naukowy szewski z podobną organizacyą, jaką nadano warstatom naukowym szewskim w Witkowie i Starym Sączu.

VI. Sekretarz komisyi J. Starkel wniósł w imieniu sekcyi administracyjnej:

a) przedstawić Wydziałowi krajowemu na kuratora kraj. szkoły dla stolarstwa w Stanisławowie p. Ludwika Wierzbickiego, dyrektora c. k. kolei państwowych; na delegatów do komitetu zarządzającego c. k. szkołą przemysłu drzewnego w Zakopanem, pp. dr. J. Chramca i St. Odrzywolskiego.

b) udzielić dwom abituryentom krajowych szkół zawodowych zasiłki bezzwrotne, jednemu na urządzenie warstatu, drugiemu na dalsze kształcenie się za granicą, trzem uczniom szkół zawodowych zasiłki stypendyjne, jednemu zaś stypendyście za granicą pożyczkę bezprocentową zwrotną na uzupełnienie studyów.

Uchwalono w myśl wniosków.

Na tem posiedzenie zamknięto.

# Sytuacya parlamentarna.

Cała prasa stwierdza, że Rząd w ostatnich czasach odniósł trzy wielkie sukcesy: budżet uchwalono w Izbie posłów już w całości, reformę wyborczą przyjęto w komisyi a po za parlamentem doprowadzono do skutku porozumienie między obu Rządami w sprawie ugody. „Te trzy fakta, pisze *Presse*, te trzy czyny gabinetu hr. Badeniego, charakteryzują w bardzo dodatni sposób ukształtowanie się naszej polityki wewnętrznej. A w polityce rozstrzygają fakta“... Podobnie wyraża się *Neue fr. Presse* której sąd streszcza się w słowach: „Dla gabinetu hr. Badeniego kończy się ta część sesyi sukcesem, iż dwa ważne punkta programu (budżet i reforma wyborcza) zbliżają się bezpośrednio do rozwiązania“. O reformie wyborczej pisze dziennik ten specyalnie: „W Austryi nie jest wcale rzeczą zwykłą, żeby rządy uczyły się z błędów poprzedników; nie jest też wcale rzeczą łatwą w parlamencie bez zorganizowanej większości skoncentrować dążące w przeciwne kierunki stronnictwa tak intenzywnie w kierunku jednego przedmiotu, aby w kilku tygodniach osiągnąć rezultat, którego dawniej przez lata całe zdobyć nie było można. Że Rząd w sprawie reformy wyborczej tak zazdrośnie strzegł swej inicyatywy; że każdemu niebezpiecznemu zboczeniu z linii wytycznej przeciwstawiał stanowcze: nie! że z energią, przykro odczuwaną przez komisyę, nastawał na przyspieszenie pracy; że jednak przeciw rozsądnym i w ramach projektu mieszczącym się wnioskom nie występował z uporną negacyą, tak że wszystkie zmiany można było przeprowadzić w porozumieniu z Rządem — to wszystko było potrzebnem, aby osiągnąć wynik obecny. Zasługę Rządu około reformy wyborczej ocenić można, jeżeli się zważy, że rząd koalicyjny nie doprowadził rzeczy tak daleko, choć z początku przynajmniej miał za sobą koalicyę stronnictw i choć jako dźwigni używać mógł wstrętu jaki istniał wobec reformy Taaffego“.

*Czas* stwierdzając powodzenie Rządu we trzech kierunkach, podnosi, że wczesne załatwienie budżetu, chociaż budżet jest rzeczą zwykłą i niezbędną, należy uważać za spełnienie na razie ważnego punktu programu hr. Badeniego. We wszystkich kierunkach pracowano z energią i z jasno wytkniętym celem. „Na żadnem polu nie dopuszczono, aby ustała lub zwolniała działalność. Wszędzie panowała zdwojona czynność i gabinet hr. Badeniego spełniał konsekwentnie swój program — pracy państwowej Prezes gabinetu był ożywczą siłą, był motorem tej wstępnej kampanii. Jego osobistość coraz wyraźniej odrysowywała się na tle wielkich spraw państwowych. Składał dowody niezwykłej, niewyczerpanej czynności, zarazem czujności; zdolności do pracy, wzra-

---

9)

# Z POD RÓWNIKA.

## KRAINA KLĘSKI

**(z francuskiego).**

(Ciąg dalszy).

III.

Orizava jest miastem przemysłowem; są tu bawełniane przędzalnie, fabryki woskowych figur, lalek, a kilku rzemieślników, za pomocą starodawnej metody zajmuje się złotnictwem. Jednak co do zbytkownych przedmiotów, artykułów tak zwanych paryskich, stolica Ziemi umiarkowanej, stoi bardzo nisko. Trzeba więc było, chcąc mieć „akcesorya“ kotylionowe, zabrać się do zrobienia w domu co było można. Sprowadzono z Meksyku materyały, kolorowe papiery, blaszki i tysiąc innych dodatków i w przeciągu dwóch tygodni — ponieważ odłożono dzień balu — wielki salon w mieszkaniu don Karlosa został przekształcony na ogromną pracownie, licznie odwiedzaną przez panie z miasta.

Antonia, zajęta, rozradowana, roznamiętniona, była pierwszą robotnicą w tej improwizowanej pracowni, gdzie don Roberto z wprawą, budzącą nieustanny podziw, wykrawywał, fastrygował, kleił; z pod zręcznych palców jego wychodziły fantazyjne czapeczki, chorągiewki i rozmaite zabawne przedmioty, a między nimi także i fujarki, pierwsze, które w tym kraju ujrzano.

Kiedy pewnego dnia ukazałem się w tym salonie — nie mogę ukrywać, że od czasu do czasu ciekawość mnie tam wiodła — donna Antonia podała mi jedną z tych zabawek, wziąłem w rękę fajerkę i przyłożywszy do ust dmuchnąłem; naciągnięta błonka, zamykająca oba końce, drgnęła.... Odgłos, wychodzący z małego instrumentu, zdziwił mnie, a potem poruszył do głębi; nagle zostałem przeniesiony w odległe czasy, kiedy ten śmieszny dźwięk był dla mnie bardzo harmonijny i ujrzałem przed sobą, przed oczyma duszy, wywołane, jak żywe, postacie mego ojca, matki i wesołe twarze towarzyszy moich zabaw. Puściłem instrument i zakryłem twarz rękami; licząc w myśli mogiły, znaczące drogę, którą postępowałem od chwili, gdy przestałem grać na fujarce, czułem, że dwie łzy spływają mi po twarzy. Odszedłem spiesznie, trochę zawstydzony, widząc, że wszystkie oczy na mnie się zwracają i zdziwiony własnem odkryciem, że niestety! ja potrafię jeszcze płakać...

Pewnego wieczoru, około ósmej godziny, przechodząc koło domu don Karlosa, uległem nowej pokusie zwiedzenia znowu pracowni. Zastałem ją pustą i oznajmiono mi, że ponieważ pan domu wyjechał wczoraj do Tèquili, donna Antonia jest tylko sama w mieszkaniu.

Prowadzony przez pokojówkę, przeszedłem przez puste i ciche pokoje aż na maurytański dziedziniec, gdzie na bujającym fotelu, w cieniu pomarańczowych drzew siedziała młoda kobieta, kołysząc się zwolna i patrząc w niebo. Wstała na moje powitanie i podała mi rękę, która mi się wydała bardzo rozpalona.

— Och! — zawołałem, biorąc ją za puls — ręka nienaturalnie gorąca! czy może czujesz się chorą?

— Nie, doktorze. A przecież. od kilku dni. dziś więcej niż kiedykolwiek.... uderza mi jakieś gorąco do twarzy i wyszłam umyślnie tutaj, żeby zaczerpnąć nieco chłodu. Prócz tego jestem dziwnie osłabiona, sama nie wiem czemu.

— Ty, osłabiona.

Wypytałem ją szczegółowo, myśląc, że może oczekiwany dawno mój chrzestny synek się zapowiada.... Nie, daremnie pieściłem się nadzieją!

— Sądzę — rzekłem — że męczysz się więcej niż potrzeba przygotowaniami do twego sławnego kotyliona i że wartoby, abyś nareszcie spoczęła.

Zaprzeczyła; osłabienie i bezwładność chwilową przypisywała wpływowi dalekiej burzy, która chwilami całe niebo zapalała błyskawicami, choć grzmoty nie dochodziły do nas, i natychmiast zaczęła mówić o balu, o którym wspomniałem przed nią. Naturalnie, że imię Roberta zostało wymienione niedługo.

— Nie odjeżdża — rzekła mi, jakby odpowiadając na to, co jej oznajmiłem podczas naszej ostatniej rozmowy.

— Ale wyjedzie wkrótce — odrzekłem — mam nawet polecenie od ministra francuskiego, żeby go przynaglać.

— Czyż don Roberto nie jest niezależny?

— Nie; nieborak stracił majątek pozostawiony mu przez rodziców. Wuj jego, który opiekuje się tym synem marnotrawnym, chciałby z niego zrobić dyplomatę, przydzielić go do legacyi w Meksyku. Powołuje go więc usilnie, wiedząc, że jest już zupełnie uleczony.

— W jaki sposób don Roberto utracił majątek?

— Jak traci większa część młodzieży w Paryżu.... na.... spekulacye!

— Musiano go oszukiwać, on ma takie zaufanie do ludzi! Mój mąż, który lubi z nim rozmawiać, dziwi się zawsze jego naiwności.

— Ach! twój mąż znajduje.... a więc, bez pochlebstwa.... twój mąż naiwniejszy!

Antonia, która patrzyła na gwiazdy mówiąc do mnie i kołysała się niedbale, zatrzymała nagle fotel nieruchomo W pół świetle, zostawaliśmy, czułem, że wzrok jej szukał moich oczu.

— Co pan chce przez to powiedzieć?

— Że don Roberto może być wszystkiem czem ci się podoba — odrzekłem — z wyjątkiem naiwności.

— Uważałam już, doktorze — rzekła młoda kobieta tonem głosu, który mnie zaniepokoił — że nie lubisz don Roberta; sądzę, że płynie to z tego powodu, że pan go nie znasz dobrze.

— Albo za nadto, moje dziecko

— To dusza nad wyraz czuła i łagodna.

— Tak, jak dusza wilka, gdyby ją posiadał.

Zamiast odpowiedzieć, donna Antonia rozparła się w krześle i zaczęła się gwałtownie kołysać. Ten ruch przyspieszony dał mi do poznania, że młoda kobieta musi być rozgniewana lub rozczarowana, co nie należało do jej zwyczajów.

— Jesteś pan niesprawiedliwy — rzekła nareszcie głosem nieco drżącym — pan taki zawsze wyrozumiały?... nie poznaję pana. Mylisz się doktorze, don Roberto posiada duszę bardzo czułą i natychmiast zmieniłbyś pan zdanie, gdybyś posłyszał, jak ze wzruszeniem, którego ukryć nie umie, mówi o....

— O swojej matce! — zawołałem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stającej ze zwiększeniem się zakresu działania; umiejętności obchodzenia się z ludźmi; trafnej bardzo metody ze schorzałą Izbą i rozstrojonemi stronnictwami; wreszcie talentu, którego nie domyślano się w nim: debatera w komisyach i Izbie. Czuć się dawała wciąż i wszędzie kierująca ręka, która prowadziła do załatwienia spraw i nie dopuszczała straty czasu, a przynajmniej zwalczała skutecznie zakorzeniony w tej mierze nałóg. I pokazało się, że znane administracyjne zdolności hr. Badeniego, zastosować się dały do stosunków parlamentarnych. Były to środki, którymi umiejętnie, zręcznie i szczęśliwie hr. Badeni począł wykonywać swój program, którego głównym zasadom i myślom nie przestał być wiernym, stawiając po nad szczególnymi interesami, interes Państwa, stosując wszystko do niego i dlatego, zachowując na każdem polu, w formie nieraz łagodnej, przewodnictwo dla Rządu, a strzegąc powagi władzy. I dlatego P. Prezes gabinetu był duszą i wykonawcą wstępnej epoki obecnego gabinetu, który wcześniej niż wiele poprzednich, zapuścił korzenie, stał się władzą normalną i prędzej niż inne, aklimatyzował się, wszedł w peryod dojrzałości i rozpoczął prawidłowe rządy. Podwaliny pod dalszą działalność położone, materyały do dalszej pracy nagromadzone, a z godną uznania energią i sprężystością uporządkowaone".

Dziennik wylicza dalej program tej przyszłej pracy, zarysowującej się przed gabinetem i parlamentem, poczem pisze:

„A tak gabinet hr. Badeniego ma już za sobą cenną przyszłość, a przed sobą przeszłość brzemienną doniosłemi zadaniami i sprawami, a którą, sądząc po dotychczasowych jego rządach, zdoła on i potrafi uczynić płodną i użyteczną dla Państwa, a wzmacniającą ideę austryacką, a to dlatego już, że rozumnie i trafnie pokierował wstępną robotą. Gabinet ten stanie w roku przyszłym wobec nowej Izby, w której niezawodnie nowe zupełnie powstanie ukształtowanie się stronnictw i stosunków nietylko w skutek własnego jego dzieła, nowej kuryi, ale więcej jeszcze z powodu przeżycia się różnych formacyj parlamentarnych i politycznych. Zawcześnie dziś stawiać w tej mierze horoskopy. To jednak powiedzieć wolno, iż ta nowa Izba w rękach silnego, zaufaniem Monarchy wspartego, a rozumnego Rządu, pozostającego pod umiejętnem kierownictwem, stać się może atutem i że tego atuta właściwe wygranie posłużyćby powinno do rozwiązania ważnych, a już więcej zasadniczych spraw."

Pojawiły się pogłoski o zamiarze Rządu rozwiązania obecnej Izby posłów z chwilą uchwalenia przez nią reformy wyborczej. Pogłoski te spotkały się jednak ze stanowczem zaprzeczeniem a *Fremdenblatt* podnosząc obecnie znaczenie wielkiego sukcesu rządowego w trzech powyżej zaznaczonych sprawach, dodaje: „Parlament nasz, który znalazł tak silny i obiecujący rozpęd, nie mógłby piękniejszego pomnika postawić swej działalności, jak stanowczem załatwieniem reformy wyborczej i ugody z Węgrami". Podobnie twierdzi, ze stanowczością *Sonn u. Montags-Zeitung*.

*N. W. Tagblatt* stwierdza również doniosłość rezultatu dotychczas osiągniętego i wyraża przekonanie, że za porozumieniem Rządów w sprawie ugody pójdzie także porozumienie między parlamentami. W tym względzie zamieszcza wspomniany dziennik list z Pesztu, w którym znajduje się twierdzenie, że przed załatwieniem ugody nastąpi rozwiązanie parlamentu węgierskiego. Wedle *N. W. Tagblatt* musiałoby to nastąpić zaraz po wiosennej sesyi delegacyjnej, tak że nowy parlament mógłby jeszcze w jesieni uchwalić projekty ugodowe. Rozumowanie informatora *N. W. Tagblattu* jest następujące: Węgrzy gotowi są do podwyższenia kwoty do blizko 35 prc. Gdyby jednak kwotę tę uchwalił obecny parlament, wówczas dla opozycyi podwyższenie kwoty węgierskiej stałoby się bardzo wdzięczną platformą wyborczą. A więc: kwotę podwyższoną uchwalić może tylko parlament świeżo wybrany.

## Z parlamentu włoskiego.

Włoska Izba posłów uchwaliła kredyt wojenny dla Afryki, dała tem samem wotum zaufania nowemu gabinetowi i odroczyła dalsze swe obrady do d. 28 kwietnia a zatem z górą na miesiąc. Donieśliśmy o tem już wczoraj a dzisiaj doniesienie to pozostaje nam uzupełnić streszczeniem z mów ważniejszych ustępów dwóch ministrów, którzy w ciągu namiętnej i długiej dyskusyi na sobotniem posiedzeniu Izby głos zabierali, mianowicie ministra wojny gen. Ricotti i prezesa gabinetu margr. Rudini.

Odpowiadając na mowy socyalistów, którzy podawali w wątpliwość odwagę i dzielność żołnierzy włoskich, minister wojny Ricotti podniósł, że wojskowy honor Włoch jest nienaruszony. Pierwsze wiadomości, jakoby żołnierze włoscy nie walczyli z męstwem, były fałszywe i rozpowszechnione przez zbiegów. Zginęło na polu walki dwóch generałów, połowa oficerów i trzecia część żołnierzy. Z tych, którzy ocaleli, każdy trzeci żołnierz jest ranny. Wojsko walczyło z poświęceniem, mimo wyczerpania i trudnych warunków. Niewiele armij może pochlubić się takim przykładem bohaterstwa. (Huczne, przeciągłe oklaski i okrzyki na cześć armii).

Prezes gabinetu Rudini zaprzeczył jakoby pokój z Abisynią był zawarty. Rokowania są w toku, a jakikolwiek byłby ich wynik, nigdy nie ma mowy o tem, ażeby prowincyę Tigrę zdobyć. Izba — rzekł Rudini — za czasów dawniejszego ministerstwa dwa razy oświadczyła się za tem, że nie dąży do polityki ekspanzywnej i zdobywczej; gdy zaś rząd zapewnił, że nie myśli prowadzić polityki ekspanzywnej, tem samem więc poszedł za zdaniem Izby. Mowca nie powiedział, że Izba zrzekła się protektoratu nad Abisynią; zaznaczył tylko, że przy zawarciu nowego traktatu, nie obstawałby przy protektoracie. Tymczasem pokój zawarty w Ucciali i sporny artykuł 17, mają i nadal to samo znaczenie, co dotąd, „ale — dodał prezydent ministrów — nasz protektorat w Etyopii nie zależy od traktatu w Ucciali, lecz od przelanej włoskiej krwi i od zawartej z Anglią konwencyi, które utwierdzają sferę naszego wpływu bez względu na jakąkolwiek formułkę protektoratu". „Oddawna tradycyjna przyjaźń z Anglią uzupełnia system naszych aliansów. Miała ona zawsze wielki wpływ na naszą oryentacyę w Europie i koniecznie musi ją mieć także na przyszłość. Te słowa są dowodem wartości, jaką przykładają Włochy do przyjaźni z Anglią, przyjaźni natchnionej uczuciem, a wskazanej interesem. Moje słowa dowodzą także, jaką wartość mają twierdzenia tych, którzy serdeczność naszych stosunków z Anglią poddają w wątpliwość. Aby wykazać, w jakim stopniu dotknęły nas mile objawione w ostatnich dniach w angielskim parlamencie dowody wielkiej życzliwości dla Włoch, zgodziły się Włochy w ocenieniu tej przyjaźni na udzielenie zaliczki 500.000 f. szterl. z funduszu rezerwowego egipskiego długu państwa na cele wojskowej demonstracyi przeciw Dongoli; zgodziły się na to także Niemcy i Austro-Węgry". Powiedziano, że rząd nie wie, czy ma zaufanie Izby; mowca wszakże oświadcza, że jeżeli nie żąda zaufania Izby, to przecież spodziewa się na nie zasłużyć. Zanadto ceni godność parlamentu, aby chciał na swojem stanowisku pozostać tylko cierpiany lub litością otaczany. (Oklaski). — Prosi Izbę, ażeby odłączając osobę ministra, zechciała przyjęciem kredytu na Afrykę zatwierdzić afrykański program rządu. (Przeciągłe oklaski).

# KRONIKA

*Lwów, 24 marca.*

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni, zwiedzał wczoraj zrana Szkołę lasową.

— **Z powodu nominacyi** ks. Józefa Webera Biskupem sufraganem archidyecezyi lwowskiej, duchowieństwo archidyecezyi za inicyatywą dawnych wychowanków ks Biskupa sufragana, postanowiło złożyć mu w darze pastorał, jako symbol Jego władzy pasterskiej a swoich zobowiązań względem jej piastuna. Że jednak dzień konsekracyi ks. Biskupa przypadł był w tym czasie, kiedy kapłanom w duszpasterstwie pracującym trudno wydalać się z parafii, przeto odłożono wręczenie daru na dzień Jego imienin, co się też stało w dniu 19 b. m.

W imieniu dawnych alumnów, których znaczny zastęp tak ze Lwowa, jak z prowincyi otoczył swego niegdyś kierownika duchownego, przemówił ks. Klecan, proboszcz ze Zubrzy. W szczerych, z serca płynących wyrazach, przypomniał te liczne ogniwa, które na życie całe złączyły dawnych wychowanków z dzisiejszym ich pasterzem, a dając wyraz uczuciom, które ich wszystkich dla niego przejmują, złożył jako widzialne ich znamię piękny srebrny pastorał. Odpowiedzią ks. Biskupa, w której nietylko w dawne struny serdeczne uderzył, ale i o obecnych warunkach pracy duszpasterskiej cenne podał przestrogi, a następnie błogosławieństwem jego arcypasterskiem zakończyła się ta piękna a serdeczna owacya.

Pastorał wykonano we Lwowie w zasłużonej firmie p. Wypaska, wedle pomysłu i wzoru zaszczytnie znanego artysty rzeźbiarza i profesora szkoły przemysłowej p. Bełtowskiego. W górnem zagięciu pastorału są rzeźbione srebrne, grubo pozłacane postacie: Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus w postawie siedzącej; przed Nie mi stoi św. Józef, patron Solenizanta, z lilią w ręku. W części spodniej wije się girlanda z lilij, misternie cyzelowanych. Napis wężykowaty u górnej części laski podaje stosowne do uroczystości szczegóły.

— **Nowe urzędy pocztowe** wejdą w życie z dniem 1 kwietnia w Horożanie wielkiej (pow. Rudki), w Łętowni (pow. Myślenice) i w Janowicach koło Zakliczyna (pow. Tarnów)

— **Otwarcie** wystawy próbek wyrobów przemysłu krajowego, nastąpiło w niedzielę w południe, w obecności JE. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, prezydenta miasta p. Mochnackiego, prezesa Izby handlowo-przemysłowej dr. Z. Marchwickiego i licznego grona radnych miejskich, Izby handlowo-przemysłowej, komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, oraz osób interesujących się przemysłem swojskim. Aktu poświęcenia dokonał ks. kan. dr. Lenkiewicz, wygłaszając przytem krótką, ale piękną mowę, pełną zdrowych i trafnych myśli. Z kolei poseł August Gorayski streścił dotychczasową działalność Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego i wskazał myśl przewodnią, jaką zarząd tej instytucyi powodował się, gdy powziął zamiar urządzenia stałej wystawy próbek, która właśnie uroczyście otwartą została. Wystawa ta będzie rodzajem pośrednika między stroną kupującą a sprzedającą i przyczyni się bezsprzecznie do rozwoju tej ważnej w każdym kraju gałęzi. Wystawa bardzo ciekawa i urozmaicona, zajmuje w dawnym pałacyku Biesiadeckich cztery obszerne pokoje. Ściany przyozdabiają dywany i kilimki, dostarczone przez szkoły tkackie w Łańcucie i Glinianach, jak również przez fabryki p. Mandlowej w Zarudniu i Heleny Feldsteinowej we Lwowie. Główną uwagę widza zwracają też: elegancki powóz z fabryki p. Michalskiego; zgrabny tarantas ze szkoły kołodziejskiej w Kamionce strumiłowej; wyroby huty szklanej w Żółkwi; wyroby kaflarskie Jana Lewińskiego, firmy Kubin, Brich i Korzeniowski; naczynia kołomyjskie; piece Wernera w Glińsku; wyroby szewskie szkół krajowych w Uhnowie, Witkowie i Starym Sączu; wyroby tkackie z Krosna, Łańcuta, Wilamowic i Glinian; sukno z Rakszawy; koszyki z Zatoru i Dżurowa; fabrykaty asfaltowe Kuźnickiego w Oświęcimiu; korki Malewskiego; mydła Friedrichów; woda kolońska z fabryki „Leliwa" hr. Maryi Tyszkiewiczowej w Starych Brodach; wódki Izdebnickie i Baczewskiego; suszone owoce i jarzyny z Izdebnika i Bochni; cukry Tretera; oleje Brandstätterów; Kazimierza Baumana wyroby atramentów, laków i kitu; fortepiany Śliwińskiego, Mareckiego i Sojkowskiego; parkiety Wczelaków; wyroby Fragetowskie oraz Jakubowskiego i Jarry w Krakowie, rusznikarskie Dzikowskiego, blacharskie Z. Popiela i Spółki, mosiężnicze Wajdowskiego i t. d. Już powyższa najzwięźlejsza notatka wskazuje, że wystawa próbek jest godną widzenia, że przyczynić się musi do zwiększenia naszego ruchu handlowego i przemysłowego. Wszystkie wystawione przedmioty można nabywać w każdej chwili, można też czynić na miejscu i nowe zamówienia.

— **Kasyno urzędnicze we Lwowie** przychodzi do skutku. Myśl założenia tego Kasyna podniesioną przez szersze koło inicyatorów, a przez cały ogół naszego świata urzędniczego bardzo życzliwie przyjętą, postanowiono wprowadzić jak najprędzej w życie.

W tym celu odbyło się już w niedzielę, dnia 22 b. m. pierwsze posiedzenie obszernego komitetu założycieli, do którego weszli delegaci wszystkich lwowskich urzędników rządowych i autonomicznych. Przewodniczyli zebraniu wybrani przez aklamacyę: Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Tchorznicki jako przewodniczący i Wiceprezydent Namiestnictwa p. Lidl, jako zastępca. Radca Namiestnictwa p. Jaegerman, jako jeden z inicyatorów, przedstawił w obszernem przemówieniu cel i program przyszłego Kasyna, poczem, na podstawie jego referatu, wywiązała się obszerna dyskusya, w której brali udział profesorowie Uniwersytetu dr. Finkel i dr. Abraham, radca Wydziału kraj. dr. Ekielski, star. radca skarbowy Jabłonowski, radca sądowy Chyliński i inni.

Z zapadłych uchwał podnosimy tylko najważniejsze szczegóły. Jako pierwszą i główną zasadę przyjęto, że nowe Kasyno nie występuje wrogo przeciw żadnemu z istniejących już Towarzystw, lecz ma jedynie na celu stworzyć ognisko, któreby ułatwiło rozbudzenie życia koleżeńskiego i łączności towarzyskiej wszystkich pracowników wspólnego zawodu, jako też tych, którzy wykształceniem i stosunkami do świata urzędniczego już się zbliżyli, lub też zbliżyć się zechcieli. Dla tego jako podstawę ustroju uchwalono, że Kasyno jest zasadniczo stowarzyszeniem wszystkich czynnych urzędników, mających wykształcenie akademickie, względnie zajmujących stanowisko. do którego wymaganem jest takie wykształcenie, oraz wszystkie inne osobistości, które zechcą do Kasyna przystąpić i w tym celu poddadzą się balotowi.

Członkowie będą honorowi, miejscowi i zamiejscowi. Uchwalono dalej, że Kasyno musi być urządzonem z możliwym komfortem, musi mieć wygodny i obszerny lokal, dobrą kuchnię i t. p.

W końcu wybrano dwie komisye: redakcyjną i administracyjną. Pierwsza pod przewodnictwem radcy Dworu Ćwiklińskiego i radcy Wydziału krajowego p. Ekielskiego, powierzyła wypracowanie statutów radcy Namiestnictwa p. Jaegermanowi, jako referentowi, druga pod przewodnictwem starosty p. Poradowskiego, zajmuje się wyborem lokalu i omówieniem innych szczegółów gospodarczych.

Obie komisye wzięły się energicznie do wypełnienia poruczonych im zadań i jest nadzieja, że w niedługim czasie nasz świat urzędniczy stworzy sobie na wzór urzędników innych miast wielkich, własne odpowiednie ognisko.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Zapowiedziany na środę, dnia 25 b. m. raut muzykalno-wokalny, z powodu wypadającej we środę opery, odbędzie się w piątek, dnia 27 b. m. o godzinie pół do 9 wieczór. Oprócz sił artystycznych, o których już wspominaliśmy, jak pp. de Nunzio, Dąbrowska, Gąsiorowska, Jeromin i Feldman, weźmie też udział opuszczająca już Lwów śpiewaczka panna Thorsen-Jankowska. Lista otwarta dla członków Koła i gości.

— **Wielki jarmark gospodarski** — przypominamy — odbędzie się w sali „Sokoła" jutro, we środę w godzinach popołudniowych. Czysty dochód z zabawy obrócony będzie na wsparcie najbardziej potrzebujących, którymi opiekuje się brat Albert i Towarzystwo pań św. Salomei.

— **Prof. dr. Piotr Stebelski,** wpisany na listę obrońców w sprawach karnych.

— **Publiczne losowanie** dzieł sztuki za rok 1895, pomiędzy członków lwowskiego Towarzystwa sztuk pięknych, odbędzie się w przyszły poniedziałek, dnia 30 b. m. o godzinie 12 w południe w sali wystawy obrazów.

— **Ewidencya katastru podatku.** Stosownie do ustawy o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego, podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu przyjmowania zgłoszeń co do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi, obecny będzie c. k. starszy geometra p. Wostrowski w lokalu c. k. archiwum map we Lwowie w dniach 9, 10 i 11 kwietnia b. r.

Posiadacze gruntów zechcą jawić się w dniach powyższych u tegoż urzędnika pomiarów ze zgłoszeniami co do spraw utrzymywania ewidencyi katastru.

— **Na strzelnicy miejskiej** odbędzie się jutro, we środę zebranie towarzyskie dla członków Tow. strzeleckiego i wprowadzonych przez nich gości. Podczas wieczoru odbędzie się otwarcie nowej sceny strzeleckiej. Amatorowie odegrają komedyę Fredry: „Świeczka zgasła", tudzież fraszkę p. t.: „Pan dyrektor". Nadto w programie humorystycznej całości są: Odczyt o promieniach Röntgena (wypowie p. Trzciński), dnet z małoznanej opery włoskiej „Macaroni i Salami", odspiewają pp. Bojarski i Issakowicz, wreszcie monolog p. t.: „Moja herbatka". Wstęp od osoby 50 ct.

— **Odczyt** pani Antoniny Rawitowej-Gawrońskiej „O stanowisku kobiety w najnowszej beletrystyce", odbędzie się jutro, dnia 25 b. m. o godzinie 3 popołudniu w sali ratuszowej. Dochód z odczytu przeznaczony na rzecz Tow. Szkoły ludowej.

— **Zarząd lwowskiego Koła męskiego** Towarzystwa szkoły ludowej uprasza swych członków tak miejscowych, jak i zamiejscowych, którzy otrzymali listy składkowe do przyjmowania członków, wkładek i datków na rzecz Towarzystwa, by owe listy wraz z gotówką nadesłać mu raczyli. Niemniej uprasza wszystkich Panów i Towarzystwa, ktorym rozesłano książeczki z cegiełkami na szkołę bialską, by pieniądze uzyskane przy sprzedaży książeczek raczyli zarządowi przesłać w dniach najbliższych. Biuro Towarzystwa znajduje się przy ulicy Teatralnej l. 10 II p.

Walne zgromadzenie członków koła męskiego Towarzystwa Szkoły ludowej, odbędzie się we środę, dnia 25 o godzinie 4 popołudniu w sali ratuszowej.

— **Towarzystwo wzajemnego kredytu** we Lwowie odbyło walne zgromadzenie w niedzielę pod przewodnictwem p. Oskara Kreysera w obecności notaryusza p. Witosławskiego. Towarzystwo to istniejące lat 22, liczy obecnie 825 członków. Rachunki, przedłożone przez dyrekcyę, wykazują stan udziałów wpłaconych 62.273, funduszu rezerwowego 4642, wkładek oszczędności 69.734, pożyczek na skrypta i weksle 178.581 zł. Z kredytu w galicyjskiej Kasie Oszczędności, w banku krajowym i austro-węgierskim korzystano do wysokości 46.296 zł. W procesie znajduje się 85 spraw z kwotą 32.751 zł. Ogólny obrót kasowy był cokolwiek mniejszy, niż w r. 1894 i wynosił 1,500.932 zł., a czysty zysk 3350 zł., również mniejszy od poprzedniego z powodu polepszenia płac personalu urzędniczego. Z kwoty tej uchwalono 10 prc. (335 zł.) włożyć do funduszu rezerwowego, 2083 zł. 60 ct. obrócić na 5 prc. dywidendę od udziałów, a resztę 931 zł. 90 ct. pozostawić w rezerwie na pokrycie możebnych strat. Ustępującego z turnusu Winc. Kuźniewicza zatwierdzono ponownie na posadzie dyrektora, poczem wybrano Radę nadzorczą ponownie w dotychczasowym jej składzie.

— **Towarzystwo oświaty ludowej,** odbyło walne doroczne zgromadzenie w niedzielę, dnia 22 bież. miesiąca. Z przedłożonego zgromadzeniu sprawozdania wydziału podnieść należy, iż Towarzystwo zasilane bardzo skromnemi subwencyami, rozwijało w miarę możności czynność wcale energiczną. Sejm krajowy udziela Towarzystwu 1000 zł., Rada miejska 200 zł., Kasa oszczędności 200 zł., wkładki człon-

ków wynoszą 170 zł. Szczupła to bardzo cyfra, jak na stolicę kraju. Obraz działalności Towarzystwa dają następujące cyfry: Ogółem Towarzystwo założyło czytelń, wypożyczalń i biblioteczek wiejskich 309 (z których 26 w roku 1895). Z tych 20 jest czytelń i wypożyczalń miejskich, 289 czytelń i biblioteczek wiejskich. Ogół dziełek, znajdujących się w tych zakładach dochodzi do 44.260 (tomów 45.708) z tej liczby 3598 dziełek (tomów 3627) przybyło w roku minionym. Odtrąciwszy 2159 na czytelnie lwowskie i 3530 na miejskie czytelnie prowincyonalne, pozostaje średnio na jedną biblioteczkę wiejską 133 dziełek.

Wydział prenumeruje nadto czasopism za 258 zł., koszta (sama poczta za wysyłki książek pochłania przeszło 100 zł) jak lokale, druki, manipulacya i inne w czytelniach miejskich są bardzo znaczne, tak, że na zakupno książek i ich oprawę mógł wydział wydać tylko 1110 zł. 15 ct.

Na walnem zgromadzeniu po ożywionych rozprawach uchwalono tworzenie komitetów powiatowych dla nadzoru nad istniejącemi czytelniami i dla starania się o zakładanie nowych. W końcu wybrano ponownie dotychczasowy wydział z dr. Aleksandrem Hirschbergiem jako prezesem na czele.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 24 marca godz. 10 rano 1896.

| Dnia | Godz. | Barometr mm. * | Temperatura °C. | Wiatr kierunek | Wiatr siła | Zachmurzenie nieba (0—10) ** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 23/3 | 2 połud. | 766·31 | +16·4 | SW | 2 | 0 |
| 23/3 | 9 wiecz. | 764·96 | +10·6 | S | 1 | 0 |
| 24/3 | 7 rano | 764·21 | + 6·0 | SW | 1 | 2 |

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 23 marca do 7 rano dnia 24 marca b. r. była +17·0°C., najniższa +5·5°C.

Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n 11 mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie;

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Z Izby sądowej.** W ciągu dalszej rozprawy przeciw Kamionowskiemu i Mąkowskiemu o zbrodnię oszustwa przez wyłudzanie „kaucyj“ od osób szukających pracy, przesłuchano w sobotę i w poniedziałek cały szereg świadków, którzy potwierdzili zeznania swe złożone w śledztwie, uzasadniając w ten sposób akt oskarżenia w zupełności. Po większej części są to ludzie ubodzy, którzy w nadziei otrzymania zajęcia, powierzali Kamionowskim wszystkie swe oszczędności tytułem kaucyi jako kasyerowie lub kasyerki w „pralniach“ Kamionowskiego, lub też w założonym przez niego „składzie węgla“, gdzie w czasach największego rozkwitu tego „interesu“, bywało po 2 cetnary węgla. Między poszkodowanymi występowali świadkowie: Krause, em. leśniczy, którego Kamionowski zamianował szumnie „dyrektorem“ owego składu węgla, wziąwszy od niego kaucyę 300 zł.; następnie świadek Pietraszkiewicz, Jurko Chmiel, kilka kasyerek i t. d. Po przesłuchaniu świadków, odczytano szereg dokumentów i listów prywatnych, w których oskarżony podpisywał się zwykle „Władysław Dominik Korwin Kamionowski“, albo króciej „Władysław Dominik de Kamionowski“. Kiedy ta herbomania wywołała ogólną wesołość w sali, a nawet wśród sędziów, Kamionowski, widocznie obrażony, oświadczył z pewnym odcieniem dumy: „Przecież się nie potrzebuję wstydzić mojego nazwiska!“

Żywe zainteresowanie wzbudziło odczytanie przez przewodniczącego metryki Kamionowskiego. Dokument ten stwierdza, że ojciec oskarżonego był tylko radcą zarządu gubernii *(sowietnikgubernskawo uprawlienja)* a nie gubernatorem, jak twierdził oskarżony.

Co do drugiego oskarżonego, Mąkowskiego, który odgrywał zwykle rolę pośrednika w wynajdowaniu ludzi posiadających „kaucye“ — to warto zaznaczyć szczegół świadczący o żywej fantazyi tego oskarżonego. Są to mianowicie adresy i podpisy listów *post restante* jakie pisał do osób, chcących się z nim porozumieć w sprawie posad. Oto kilka takich kwiatków: „Milion,“ „Świtezianka,“ „Korzyść,“ „Mylisz się,“ „Nitouche,“ „Ogończyk“ i t. p. Wyglądało to raczej na korespondencyę miłośną, niż na oszustwa z kaucyami.

W dniu dzisiejszym, w którym trybunał postawił sędziom przysięgłym pytania, obejmujące specyalnie każdy z faktów, zarzuconych oskarżonym, przemawiał ze strony prokuratoryi p. Stebelski, oraz obrońcy oskarżonych dr. Lisiewicz Zygmunt, dr. Stępień i dr. Sokal. W południe przerwał przewodniczący radca Hayderer rozprawę, naznaczając dalszy ciąg na godzinę 3 popołudniu. Nastapi *resumé* rozprawy i pouczenie sędziów przysięgłych przez przewodniczącego, poczem sędziowie przysięgli wydadzą werdykt.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Stanisława z Grabowskich Gąsiorowska, żona profesora gimnazyalnego, przeżywszy lat 32. Zmarła była córką ś. p. Maksymiliana Grabowskiego, radcy sądu kraj. w Tarnowie;

Kazimiera z Trauczyńskich Gralewska, w 23 roku życia;

Franciszka z Rajskich Schwarzowa, żona urzędnika policyi, w 29 roku życia.

W Nowosielicy, dr. Jan Zotta, właść. dóbr, poseł na Sejm bukowiński, prezes politycznego Towarz. rumuńskiego „Concordia“, przeżywszy lat 56.

— **Rocznicę** dwudziestą piątą kapłaństwa obchodzić będzie dnia 25 b. m. w Rzymie ks. prałat Władysław Meszczyński, sekretarz kardynała Ledóchowskiego, mianowany w r. 1895 kanonikiem rzeczywistym kapituły poznańskiej i przebywający w Rzymie za dyspensą papieską na lat 5 udzieloną.

— **Hr. Władysław Wielopolski,** nabył — jak donosi warszawska *Gazeta Polska* — dobra Tuliszków, w pow. konińskim gub. kaliskiej, obejmujące 280 włók za 476.000 rubli. Dobra te należały do sukcesorów ś. p. hr. Wodzickiej, wdowy po b. Marszałku Sejmu galicyjskiego i dyrektorze Länderbanku.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertoar teatralny.** Dziś, we wtorek „Pan dyrektor“, komedya w 3 aktach Bissona i F. Carrè. Ceny miejsc popołudniowe.

Jutro, we środę popołudniu po raz ostatni w tym sezonie „Hanusia“ senne marzenie Hauptmana i „Majster i czeladnik“ komedya w 2 aktach Józefa Korzeniowskiego.

Wieczorem, „Afrykanka“, wielka opera Mayerbeera. Występ pani de Nunzio.

**Koncert Reisenauera,** mający się odbyć w niedzielę, dnia 29 b. m, zapowiada się świetnie. Znakomity wirtuoz wykona dzieła Schumana, Scarlatti'ego, Mozarta, Beethovena, Schuberta, Liszta, Webera i Chopina.

**Warszawskie Tow. muzyczne** obchodzi we środę, dnia 25 b. m. jubileusz dwudziestopięcioletniego swego istnienia. W koncercie uroczystym wezmą udział oprócz obecnego dyrektora Zygmunta Noskowskiego, także dwaj jego poprzednicy: Wł. Żeleński i Józef Wieniawski. Do kompletu brakuje tylko Zarzyckiego, którego śmierć zabrała.

Wszystkie Towarzystwa muzyczne galicyjskie, ze Lwowa i z prowincyi wysyłają telegramy gratulacyjne.

## Spółki zawodowe rolników.

II.

(Ciąg dalszy).

W tym duchu mniej więcej oświadczyły się Towarzystwa gospodarcze, Wydziały krajowe lub Sejmy: w Czechach, na Morawach, na Szląsku, w Tyrolu, Austryi Dolnej, Dalmacyi. Również Towarzystwo gospodarcze krakowskie, które już w roku 1879 wypracowało projekt utworzenia Izby rolniczej w Krakowie dla 26 powiatów galicyjskich zachodnich, zajęło przez swe wotum oddane na V austryackim wiecu rolniczym w Wiedniu (7 i 9 marca 1895) w obec projektu rządowego stanowisko przychylne.

Jedynie Austrya Górna i Galicya sprzeciwiły się projektowi rządowemu w pierwotnej stylizacyi.

Mianowicie w Austryi Górnej Rada kultury krajowej na plenarnem posiedzeniu z 5 czerwca 1894 uchwaliła: „że tworzenie przymusowych spółek zawodowych rolniczych w krajach, gdzie istnieje Rada kultury krajowej i związki powiatowe dobrowolne nie jest koniecznem i nie byłoby pożytecznem.“

W Galicyi na wniosek komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego (referent prof. T. Pilat) uchwaliła Rada ogólna tegoż Towarzystwa na zgromadzeniu 16 marca 1894, że: „organizacya przymusowych spółek zawodowych rolników, którą projekt rządowy zamierza wprowadzić nie odpowiada stosunkom kraju i nie byłaby w stanie spełnić zadań, jakie jej projekt przeznacza;“ oświadczyła się natomiast za dobrowolną asocyacyą rolników nie wykluczającą „współpracownictwa osób nie należących do zawodu rolniczego.“

Sejm galicyjski zaś na posiedzeniu 13 lutego 1894, na wniosek posła T. Pilata polecił Wydziałowi krajowemu rozpatrzenie projektu rządowego (jak również projektu o ustawie o rentach właściwych), tak ze stanowiska kompetencyi ustawodawczej jak ze względu na potrzeby i stosunki kraju, zasięgnięcie opinii Towarzystw rolniczych i instytucyi kredytowych i przedłożenie Sejmowi odpowiednich wniosków na najbliższej sesyi sejmowej.

W przemówieniu swem w dniu 5 lutego oświadczył się wnioskodawca wprawdzie w zasadzie za myślą organizacyi zawodowej stanu rolniczego, popierał jednak myśl organizacyi dobrowolnej nie tłumiącej ducha inicyatywy i postępującej w miarę jak się wyradza potrzebny do takiej organizacyi materyał w ludziach; podniósł dalej, że projektowana organizacya przymusowa jest dla Galicyi, gdzie niema właśnie dostatecznej ilości ludzi zdolnych i chętnych do podjęcia zadań jakieby ustawa projektowana spółkom rolniczym przekazała, wprost przedwczesną; a w końcu zaznaczył, że projekt rządowy wchodzi w zakres kompetencyi Sejmów krajowych.

Uwzględniając wyrażone w sposób powyższy w rezolucyach i obradach kół rolniczych, Towarzystw gospodarczych i Sejmów krajowych Cislitawii życzenia i zapatrywania, cofnął też Rząd — jak to wspomnieliśmy na wstępie — w grudniu r. z. na mocy Najwyższego postanowienia, projekt ustawy o spółkach rolników z 10 października 1893 a wniósł nowy, który wyżej w brzmieniu dosłownem przytoczyliśmy.

Zastanowimy się jeszcze nad różnicami dawnego a obecnego projektu.

III.

Przedewszystkiem zadosyć uczynił Rząd życzeniom zewsząd wypowiedzianym co do rozłączenia ustawy o spółkach rolniczych od równocześnie z nią wniesionej ustawy o włościach rentowych i odpowiednio temu wypuścił obecnie wszystkie te postanowienia, które w dawniejszym projekcie (n. p. w §§. 15 alinea 2, 16 alinea 2, 22 alinea 3, 26 i 30 alinea 1) zamieszczone były ze względu na ustawę o włościach rentowych.

Następnie uwzględniając również zastrzeżenia przeciw wkraczaniu w kompetencyę ustawodawczą Sejmów krajowych, skonstruował nowy projekt tylko jako ustawę tworzącą ramy (t. z. *Rahmengezetz*), którą ma wypełnić dopiero ustawodawstwo krajowe.

Wreszcie w wielu kierunkach rozszerzył w nowym projekie i sprecyzował działalność spółek rolniczych i nadał im większe przywileje.

I tak ustawodawstwu krajowemu przyznano zaraz w §. 1 ingerencyę co do oznaczenia okręgów, na które rozciągać się mają spółki i zmiany tychże, w §. 3 co do kwestyi, czy pewne nieruchomości, jakkolwiek poddane uprawie rolnej lub leśnej, nie mają być wyłączone w ogóle lub pod pewnymi warunkami z przymusu należenia do spółek. Przez to ostatnie postanowienie dano możność, przystosowania organizacyi spółek zawodowych rolników do potrzeb i właściwości indywidualnych różnych krajów Monarchii. Mogą być bowiem kraje, w których większi właściciele ziemscy zorganizowali już sami dla siebie racyonalną produkcyę i sprzedaż produktów i nie potrzebują wcale organizacyi kredytowej takiej, jaka właśnie niezbędną jest dla małych rolników; z drugiej strony znowu są kraje, w których mali rolnicy numerycznie przeważają, a mają charakter raczej wyrobników jak gospodarzy rolnych. Jednych i drugich trudno podciągać pod jeden wspólny szablon, odpowiedniejszem wydało się tworzyć w takich razach dla odnośnych krajów a nawet dla pewnych kategoryi rolników w krajach tych, odrębne organizacye, uwzględniające właściwości wyżej wspomniane, co wszystko da się tylko uskutecznić w zakresie ustawodawstwa krajowego.

§. 5 w alinei 2, nadaje ustawodawstwu krajowemu — w razie jeżeli w pewnym kraju miałoby być parę spółek rolniczych krajowych — prawo oznaczenia, jak poszczególne powiaty w kraju i utworzone w nich spółki powiatowe między okręgi tych spółek rozdzielić; w alinei 3, prawo decydowania czy członkowie spółek tworzonych w myśl §. 1 alinea 2 lit. d, dla poszczególnych kategoryi rolników jakkolwiek wyłączeni, na mocy postanowień §. 3 alinea 3, z organizacyi spółek powiatowych nie mają mimo to należeć do spółki krajowej.

To ostatnie postanowienie jest bardzo racyonalnem, dla większych właścicieli ziemskich bowiem może być niepotrzebnem należenie do organizacyi powiatowych a mimo to pożądaną może się okazać działalność ich w w spółce krajowej.

W §. 9 zastrzeżono ustawodawstwu krajowemu bardzo rozległy wpływ co do oznaczenia składu, sposobu wybierania i funkcyi organów spółek rolniczych, w §. 10 co do warunków ukonstytuowania się spółek i ich statutów, w §. 11 co do określenia zadań i celów spółek.

Bardzo pożytecznymi są zwłaszcza przepisy §. 9 alinea 4 lit. a) i e) wedle których ustawodawstwo krajowe może zadecydować, ustanawianie w miejscach — gdzie nie będzie spółek gminnych — mężów zaufania, jako organów lokalnych spółek, tudzież orzec czy do wydziałów spółek nie mają być przybierani jako członkowie nadzwyczajni z głosem doradczym ludzie, którzy wprawdzie obecnie rolnictwem się nie zajmują, lecz są z niem obznajomieni lub położyli na tem polu zasługi.

§. 11 zastrzegając ustawodawstwu krajowemu bliższe określenie zadań i celów spółek, daje jednakże zarazem w alinei 2 lit. a — n, dyrektywę w jakich kierunkach ma to nastąpić. Otoż co do tego zawiera projekt obecny w porównaniu z dawniejszym parę rozszerzeń zakresu działalności spółek.

(Dokończenie nastąpi.)

*wp.*

## Głosy publiczne.

### Odezwa.

Na I-szym Zjeździe XX katechetów w Krakowie wybrano komisyę z księży: Feliksa Józefowicza, dr. Jana Ślósarza i Walentego Wołcza złożoną, która otrzymała polecenie zająć się wykonaniem powziętych w Krakowie uchwał i zorganizowaniem następnego Zjazdu we Lwowie. Komisya ta uprosiła na swego przewodniczącego ks. kan. dr. Rudolfa Lewickiego, członka Rady szkolnej krajowej i pod jego przewodnictwem, a za wiedzą, przyzwoleniem i z błogosławieństwem arcypasterskiem, przystąpiła do poruczonej sobie pracy.

Wynik zabiegów, czynionych w celu wykonania uchwał krakowskich, przedstawi na Zjeździe najbliższym osobny referat. W sprawie zaś zorganizowania II Zjazdu we Lwowie uchwalono najpierw urządzić go dopiero w roku 1897, do tego bowiem czasu będzie można swobodnie przygotować materyał do obrad i uchwał. Chcąc uwzględnić jednakowo i dostatecznie potrzeby szkół wszystkich kategoryj, postanowiono dalej, że na przyszłym Zjeździe obradować mają uczestnicy w trzech osobnych sekcyach:

w I. sekcyi o szkołach średnich, (gimnazyach, szkołach realnych i seminaryach);

w II. sekcyi o szkołach wydziałowych i zawodowych (rolniczych, leśnych, przemysłowych, kursach uzupełniających);

w III. sekcyi o szkołach ludowych (obydwu typów).

Aby uzyskać jak najszerszą podstawę działania, uniknąć jednostronności, a dać wyraz opinii całego kraju, niniejszem zapraszamy uprzejmie czcigodnych Braci-kapłanów wszystkich trzech obrządków, by każdy z osobna zechciał obmyśleć i przysłać nam tematy, które jego zdaniem powinny stanąć na porządku dziennym Zjazdu. Przedewszystkiem mamy tu na myśli bezpośrednio interesowanych, t. j. księży katechetów; w dalszym rzędzie liczymy na życzliwą pomoc byłych kolegów, którzy obecnie inne już pełnią obowiązki, ale w latach dawniejszych uzbierali cenny zasób doświadczenia w rzeczach szkolnych; w końcu zwracamy się z naszą prośbą ku tym wszystkim, którzy wprawdzie sprawą publicznego wychowania młodzieży z urzędu się nie zajmują, ale mimo to interesując się nią szczerze, jako bezstronni świadkowie z dalszego i wyższego punktu widzenia niejedno trafnie zauważyli, co wypadałoby w edukacyi religijnej dorastającego pokolenia usunąć, zmienić lub wprowadzić. Uwagi ich byłyby bardzo pożądane. Tematy, łaskawie nadesłane po dzień 1 września 1896 roku — jest to termin nieprzekraczalny — komisya weźmie pod ścisłą rozwagę, poszczególnym sekcyom przydzieli, zaprosi referentów do ich opracowania i ostatecznie ułoży dokładny program.

Nie od dzisiaj nieprzyjaciele Kościoła św. usiłują w sieci swe zagarnąć niedoświadczoną młodzież w tem słusznem przypuszczeniu, że o tyle spodziewać się mogą urzeczywistnienia zamierzonych celów, o ile potrafią pozyskać młodzież dla niebezpiecznych swych teoryj. W obec tego faktu zbyteczną byłoby rzeczą rozwodzić się nad potrzebą projektowanego Zjazdu i troskliwego doń przygotowania. Wszak poważna liczba uczestników krakowskiego Zjazdu i żywy udział w naradach starczy za dowód, że galicyjscy katecheci rozumieją doniosłość swych obowiązków, szukają wzajemnego zbliżenia i pragną w jednolitej pracy zespolić umysły i serca tem bardziej, że idzie o sprawę równie trudną, jak ważną, która rozstrzyga o losach nie jednostek tylko, ale przyszłego społeczeństwa.

Ufamy przeto, że liczne grono chętnych współpracowników zechce poprzeć usiłowania komisyi swym rozumem i sercem, nauką i doświadczeniem, a stwierdzić swą życzliwość rychłem nadsyłaniem tematów, rad i wskazówek.

Listy adresować należy do *ks. Szczęsnego Malarskiego*, we Lwowie, plac kapituluy l. 7.

*Ks. Feliks Józefowicz. Ks. dr. Jan Ślósarz.*
*Ks. Walenty Wołcz.*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Nowe Towarz. akcyjne „Kaukaz“** założono w Rossyi dla eksploatacyi nafty. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 800.000 rubli, podzielonych na 3200 akcyj po 250 rubli. Zarząd Towarzystwa ma swoją siedzibę w Petersburgu.

**W Baku** odkryto nową fontannę nafty, która wydaje na dobę 70.000 pudów ropy.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 11go marca do 18go marca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7·50 do 7·80, żyto stare — do —, nowe 6·30 do 6·60, jęczmień browarny 4·95 do 5·90, pastewny 4·90 do 5·10, owies 5·60 do 6·10, hreczka 6·55 do 6·90, kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 5·80, nowa 5·15 do 5·50, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·15 do 8·—, groch pastewny 5·— do 5·50, fasola —·— do —·—, bobik 4·35 do 4·70, wyka 4·80 do 5·10, koniczyna 29·— do 42·—, koniczyna biała n. 35·— do 60·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·60 do 9·—. rzepak nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy —·— do —·—, nafta zwykła 15·50 do 16·60 salonowa 19·— do 20·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 12·60 do 12·90.

**Wiedeń**, 24 marca. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wczorajszy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5412 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 1043, z Bukowiny 61 sztuk.

Przebieg targu był ospały.

Ceny w porównaniu z zeszłotygodniowemi podniosły się o 1 zł. 50 ct.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 251 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 130 sztuk po 24 do 26 zł., 299 sztuk po 27 do 29 zł., 452 sztuk po 30 do 32 zł., 153 sztuk po 33 do 36 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 29 zł.; krowy podtuczone po 21 do 26 zł.; bydło chude dla masarzy po 16 do 32 zł. zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan złożył w niedzielę wizytę Robertowi księciu Parmy, oraz księżnej Hohenlohe. Na obiedzie był Monarcha u Najd. Arcyksiężna Ludwika Wiktora.

Najj. Pan przyjmował wczoraj na ogólnej audyencyi deputacyę komitetu w sprawie odsłonięcia widoku na wieżę św. Szczepana. O utworzeniu się tego komitetu donosiliśmy już poprzednio. Monarcha miał oświadczyć, iż uważa życzenie ludności wiedeńskiej za zupełnie uzasadnione, pochwala je i dołoży starań, aby fundusz rozszerzenia miasta także się do tego przedsięwzięcia przyczynił; tymczasem składki powinny być dalej zbierane.

U Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i jego małżonki odbył się w niedzielę obiad, dany dla członków ciała dyplomatycznego. Obecni byli ambasador angielski sir Monson, ambasador rossyjski hr. Kapnist, ambasador hiszpański marg. Hoyos, ambasador austro-węgierski w Konstantynopolu br. Calice, oraz posłowie rumuński, duński, niderlandzki, belgijski, szwedzko-norwegski, bawarski i japoński. Wszyscy dyplomaci przybyli z żonami. Nadto wzięło udział w obiedzie wielu innych członków ciała dyplomatycznego, oraz szef sekcyi hr. Welsersheimb.

Na wieczornem przyjęciu w sobotę u ambasadora angielskiego sir Monsona obecni byli Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor, książę Kumberlandzki z żoną, ambasadorowie rossyjski, francuski, hiszpański, żona ambasadora niemieckiego, P. Minister hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, oraz PP. Ministrowie hr. Welsersheimb i hr. Ledebur.

Węgierska Izba deputowanych załatwiła już całkowicie budżet ministerstwa obrony krajowej. Obrady były wprawdzie ożywione, lecz mniej burzliwe niż przewidywano i zapowiadano. Przywódca stronnictwa skrajnego Ugron nie zdołał wywołać zamierzonego efektu wytoczeniem na tle głośnego pamfletu spensyonowanego radcy ministeryalnego Kasicza, szeregu zarzutów przeciw ministrowi generałowi Fajervaryemu. Minister stanął energicznie w obronie wspólnej armii i występował przeciwko różnym żądaniom skrajnej lewicy, która domagała się między innemi, aby pułkom honwedów nadać nazwy historyczne, mianowicie wodzów, którzy zginęli w wojnie r. 1849, a także, aby zapatrzyć je osobną artyleryą, korpusem inżynieryi i sanitarnym, tudzież własnym sztabem generalnym. Nie wchodząc w tendencye tych żądań, wykazywał generał Fejervary technicznymi i finansowymi argumentami niemożliwość urzeczywistnienia tych pomysłów, pojawiających się corocznie na porządku dziennym Izby.

Na zarzut, że od kilkunastu lat z jednego gabinetu przechodzi do drugiego, baron Fejervary odpowiedział, że czyni to dlatego, ponieważ wydział swój uważa za fachowy, który powinien być wolnym od walk i przesileń parlamentarnych.

Z wielkiem zajęciem wysłuchała węgierska Izba dep. mowy sędziwego generała hr. Pongracsa, który przed trzema laty wystąpił ze stronnictwa rządowego, ponieważ się nie zgadzał na wprowadzenie ślubów cywilnych. Wykazawszy konieczność utrzymywania jedności wojska w interesie Monarchii, jakoteż w interesie Węgier, hr. Pongracs dodał: „Zawsze mocno boleję, gdy tutaj w Sejmie lub w prasie, wspólna armia bywa wystawiana na niesprawiedliwą krytykę i namiętne napaści. Rodacy nasi tworzą niemal połowę tej armii. Jej chwała jest naszą chwałą, jej hańba jest naszą hańbą". Mowca zaznaczył, że wprawdzie w ostatnich czasach owe napaści na wspólną armię nie tak często się powtarzają, ale ubolewał, że rząd zbyt często i niepotrzebnie używa asystencyi wojskowej przy wyborach. Dalej podniósł, że w procesach prasowych podsądni, którzy piętnowali korupcyę, bywają zasądzani, natomiast procesy takich, którzy się dopuścili obrazy kół wojskowych, jak niedawno grona oficerskiego w Aradzie, kończą się wyrokiem uniewinniającym.

*Agencya Stefaniego* donosi z Massawy w dniu 22 b. m.: Nadeszłe dziś wiadomości mają mniejsze znaczenie. Siła i zamiary derwiszów nie są znane. Komendant Adigratu przyjął nowych 40 rozproszonych i ranionych żołnierzy.

Włoscy ambasadorowie: hr. Tornielli w Paryżu i hr. Lanza w Berlinie, udają się w najbliższym czasie do Rzymu. aby wziąć udział w konferencyach z nowymi ministrami. Hr. Lanza zabawić ma we Włoszech do połowy miesiąca kwietnia t. j. przez czas pobytu cesarza Wilhelma.

Wydawnictwo belgijskie *Mouvement geographique* ogłasza studyum o położeniu mahdistów nad górnym biegiem Nilu. Z rozprawy tej wynika, że w skutek powstania krajowców mahdiści wyparci zostali z Bahr-el-Ghazel nad Nilem, a nadto opuścili Wadelai i Lado. Obóz mahdistów nad Nilem rozłożony jest w Bor. Wojsko państwa Kongo nie opanowało żadnego punktu enklawy Lado ani nad Nilem, ani wewnątrz kraju; zajmuje atoli silne stanowiska nad górnemi źródłami. Główną pozycyę stanowi fort Dunga, uzbrojony działami i posiadający załogę, złożoną z 1000 żołnierzy pod dowództwem komendanta Chaltina.

*Agencya Bałkańska* donosi, iż ks. Ferdynand w towarzystwie prezydenta ministrów, dr. Stoiłowa i ministra wojny, Petrowa, uda się dnia 26 b. m. do Konstantynopola, aby sułtanowi złożyć hołd. Ztamtąd uda się książę w skutek zaproszenia cara do Petersburga, gdzie spędzi święta Wielkanocne.

W prowincyach nadbałtyckich, za staraniem biskupa Arsenia, mają być utworzone posady misyonarzy prawosławnych, którzy działalność swoją mają rozwijać wśród roskolników, Estów i Łotyszów.

O potyczce kolumny regularnego wojska hiszpańskiego pod dowództwem gen. Francisa z powstańczym oddziałem Macea pod Cayajaba na wyspie Kubie nadeszły szczegółowe wiadomości tej treści, że kolumna hiszpańska wykonała trzy ataki na bagnety, zdobyła szańce nieprzyjacielskie i zmusiła powstańców do ucieczki. Straty powstańców wynoszą 14 zabitych i wielu rannych. Kolumna Francisa jest obecnie w pościgu za oddziałem Macea.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 24 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów — w dalszym jego ciągu — prowadzono rozprawy nad sprawozdaniem komisyi prawniczej o uchwale Izby panów w sprawie ustawy o sprzedażach na raty. Sprawozdawca dep. Hellriegel.

Dep. Scheicher oświadcza, iż uchwalonych zmian nie przyjmuje, i dlatego będzie przeciw nim głosował.

Reprezentant Rządu szef sekcyi dr. Krall zaznacza, iż wobec uchwał Izby panów Rząd nie jest w możności podtrzymywać swego pierwotnego projektu. Zmiany nastąpiły z przyczyn rzeczowych. Określenie czynu w karnych postanowieniach wydało się Izbie panów zbyt ogólnikowem, Rząd jednak nie podziela tej obawy. W Izbie panów wykazywano także, iż w skutek przepisów karnych nastąpiłoby zaniepokojenie w niektórych kołach handlowych, na szkodę ludu, bo ubóżsi zmuszeni są korzystać z uczciwych interesów ratalnych; nadto są przepisy karne zbyteczne, ponieważ to samo osiągnąć można za pomocą przepisów prawa cywilnego. Reprezentant Rządu zaleca przyjęcie projektu według uchwał Izby panów, a gdyby te przepisy nie okazały się praktycznymi, należałoby jeszcze przepisy karne ustanowić w drodze nowelli (oklaski).

W dyskusyi biorą dalej udział dep. Kaiser i Steiner, który zaczepia gwałtownie Izbę panów, na co oświadcza Prezydent Izby, iż tego rodzaju krytyka jest niedozwolona. Dep. Steiner krytykuje dalej nominacyę Czedika członkiem Izby panów, za co przywołany zostaje do porządku, a gdy mimo to w tym samym duchu przemawia, zostaje po raz drugi przywołany do porządku z zagrożeniem odebrania głosu.

Następnie postanowiono przejść do dyskusyi szczegółowej.

Dep. Dyk przemawia przeciw przepisom §. 10 i wnosi doń poprawkę.

Po odrzuceniu poprawki Dyka, przyjęto paragraf w brzmieniu proponowanem przez referenta, a uchwalonem przez Izbę panów. Następnie przyjęto bez dyskusyi całą ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Rozpoczęła się dyskusya nad sprawozdaniem komisyi rolniczej o uchwałach Izby panów, w sprawie ustawy o pożyczkach melioracyjnych.

Dep. Purghardt przemawiał *contra*, oświadcza jednak, że nie jest przeciwnikiem ustawy, nie zgadza się tylko na niektóre jej postanowienia. Mowca zwraca się przeciwko przepisowi, według którego ubiegający się o pożyczkę muszą składać kaucyę na zabezpieczenie procentów i koszta egzekucyjne i wnosi poprawkę do §. 4, dotyczącą spłaty z góry pierwszej raty pożyczkowej.

Sprawozdawca dep. Milewski oświadczył się przeciwko poprawce, którą też odrzucono, poczem przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu w brzmieniu uchwalonem przez Izbę panów.

Dep. Nitsche referował przedłożenie rządowe w sprawie przeprowadzenia koniecznych ścieżek i dróg.

Dep. Scheicher pragnie, aby ustawę układali włościańscy rzeczoznawcy.

Dep. Tausche omawia komasacyę gruntów i żąda ogólnej regulacyi urządzeń agrarnych.

Dep. Purghardt oświadcza, że ustawa jest pożądana, jako będąca w interesie rolnictwa. Mowca pragnąłby, aby równocześnie z tą ustawą, wprowadzono w życie ustawę o komasacyi, już uchwaloną przez Izbę deputowanych.

Dep. Tschernigg uznaje potrzebę ustawy, nie zgadza się jednak na wszystkie jej postanowienia.

Po przemówieniu dep. Fürnkranza, odrzuciła Izba wszystkie poprawki i przyjęła ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Dep. Henzel referował o przedłożeniu rządowem w sprawie budowy kolei lokalnej z Chodorowa do Podwysokiego.

Dep. Vaszaty, który rozpoczął po czesku a w dalszym ciągu mówił po niemiecku, starał się wykazać, że linia ta nie będzie się rentowała i podniósł z przekąsem, że w motywach uzasadniających potrzebę tego rodzaju kolei galicyjskich bywa zazwyczaj przytaczany wywóz jaj. Kapitał jaki wyda Państwo na tę kolej będzie martwym. Mowca porównywa traktowanie Galicyi z Czechami pod względem kolei lokalnych, zaznacza, iż w ciągu dwóch lat dano Galicyi 30 milionów zł. i odpiera zarzut, jakoby Młodoczesi swoją opozycyą paraliżowali ekonomiczne zabiegi Polaków. Owszem Młodoczesi głosowali zawsze za Polakami, lecz nie mogą tak samo postąpić, gdy chodzi o koleje żelazne, albowiem pod względem dróg żelaznych w Galicyi uczyniono aż nadto zadość ogólno-państwowym interesom.

Na tem przerwano obrady.

Antysemita Hauck i towarzysze wnoszą do P. Prezesa gabinetu interpelacyę w której powiedziano: „Pruski minister wyznań i oświaty Bosse wystąpił w Izbie pruskiej bardzo ostro przeciw agresywnym dążnościom polonizmu, których głównem siedliskiem agitacyjnem, wedle jego oświadczenia, ma być Galicya. W ten sposób minister Bosse uczynił zarzut, że jeden z austryackich krajów koronnych narusza spokój pomiędzy Austryą i sprzymierzonem z nią mocarstwem". Interpelanci zapytują, czy Prezesowi gabinetu wiadomo co powiedział pruski minister i czy może złożyć uspokajające wyjaśnienie.

P. Minister wyznań i oświaty dr. Gautsch odpowiadając na interpelacyę w sprawie uchwały, jaką powzięło zebranie delegatów związków studenckich w Wiedniu przeciw kolegom żydowskim uznając ich za niezdolnych do satysfakcyi honorowej — oświadczył, iż rektor i senat wypowiedzieli w formie najostrzejszej naganę z powodu godnych ubolewania zajść, wywołanych przez mały odłam studentów Uniwersytetu i zarządzili natychmiast surowe śledztwo. Na razie skończyło się ono tem, że studenta, który przewodniczył na owem zebraniu, relegowano zupełnie, dwóch innych studentów na przeciąg jednego kursu, a wreszcie kilku udzielono *consilium abeundi* obostrzone naganą. Śledztwo zresztą jeszcze nieukończone. Rząd tem mniej miał powodu do interweniowania w tej sprawie, że władze akademickie nie zaniedbały niczego, coby mogło przyczynić się do uspokojenia wzburzonych umysłów i zapobieżenia następstwom, jakie mogłyby wyniknąć z tych godnych ubolewania zajść. O ile związki studenckie dopuściły się naruszenia ustawy o związkach i stowarzyszeniach, wdrożą odpowiednie władze z urzędu dochodzenie.

**Wiedeń**, 24 marca. Mówiąc o wniesionej wczoraj w Izbie posłów interpelacyi dep. Haucka i Doetza w sprawie mowy ministra dr. Bosse w sejmie pruskim, stwierdza *Presse*, że Bosse w drugiej swej mowie, wygłoszonej w d. 2 b. m. wyraźnie oświadczył: „Skrajna, prowadzona w duchu narodowym agitacya na Szlązku górnym nie ma nic wspólnego z poważnymi i lojalnymi żywiołami polskimi w sąsiednich krajach. Chodzi tu wyłącznie o elukubracye prasy najgorszego rodzaju, które wobec czynników porządku w zaprzyjaźnionych krajach sąsiednich i wobec rządów zaprzyjaźnionych państw zachowują postawę równie wrogą, jak w Prusiech". *Presse* nie wie, czy hr. Badeni będzie sądził, iż ma powód odpowiadać interpelantom, którzy byliby sami mogli znaleźć uspokojenie w swych obawach, gdyby byli rzecz dokładniej zbadali. Wobec wspomnianej mowy ministra Bosse z d. 2 b. m. jest rzeczą zgoła niemożliwą łączyć z tą sprawą chociby w jakiś najbardziej luźny sposób Rząd austryacki.

**Wiedeń**, 24 marca. Wobec rozmaitych doniesień, jakoby Rząd po załatwieniu reformy wyborczej zamierzał rozwiązać Radę państwa, zapewnia *Fremdenblatt* w sposób najbardziej kategoryczny, że podobny zamiar jest Rządowi zupełnie obcy.

**Wiedeń**, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Projekt nowej ustawy o emeryturach urzędników i o zaopatrzeniu wdów i sierót po urzędnikach przyjdzie dopiero po Świętach Wielkanocnych pod obrady pełnej Izby posłów a to dla tego, ponieważ komisya budżetowa musi jeszcze kilka paragrafów przedłożenia przedyskutować. Wielkanocne ferye parlamentu będą trwały do 14 kwietnia. Zaraz po Świętach przyjdzie pod obrady reforma wyborcza.

**Budapeszt**, 24 marca. *Agencya rumuńska* oświadcza, że wiadomość o zjeździe w Wenecyi króla rumuńskiego z cesarzem niemieckim i królem włoskim jest nieprawdziwą. To jedno tylko jest pewnem, że król Karol zabawi dni kilka w Abbazyi.

O spotkaniu się z monarchami Niemiec i Włoch nie było i nie ma mowy.

**Paryż**, 24 marca. Wobec doniesień jednego z dzienników, stwierdza *Agencya Havasa*, że nie zachodzi żadna różnica zdań w sprawie egipskiej pomiędzy francuskim ministrem spraw zagranicznych p. Berthelotem a ambasadorem rossyjskim w Paryżu br. Mohrenheimem.

**Konstantynopol**, 24 marca. Żaglowca greckiego. który zdążał na Czarne morze, gdzie miał złożyć ładunek prochu, zatrzymano w Bosforze.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 24go marca 1896, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 373·75, Akcye kolei państwowej 349·50, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 170·50, Unionbank —·—, Południowej 96·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 247·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 96·85, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·92·—. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, 24go marca 1896 r. godz. 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80·76, Węgierskie akcye kredytowe 410·—, Akcye anglo-austryackie 170·50, Akcye banku Union 307·—, Akcye kolei południowej 96·—, Losy tureckie 57·80, Akcye kolei państwowej 348·50, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·10, Akcye tytoniowe 179·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·25, Akcye kolei Elbetal 282·50, Akcye banku dla krajów koronnych 246·25, 4-procentowa węgierska renta złota 121·90, Akcye banku związkowego 143·—, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 98·90, Kredytowe ziemskie 467·—, Kredyty 373·25, Rimamurania 240·50. Usposobienie zmienne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

**obowiązujący z dniem 1. maja 1895.**
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 1·22 | 5·10 | — | 7·00 | 9·06 | 9·00 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 1·22 | 8·40 | 5·10 | 7·00 | 9·06 | 9·00 | — |
| Z Warszawy | 5·10 | — | — | — | 9·06 | 9·00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9) | — | — | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9) | 5·10 | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów | — | — | — | — | 9·06 | — | — |
| Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów | 5·10 | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Rozwadowa i Nadbrzezia | — | — | — | 7·00 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | 1·22 | — | — | — | 9·06 | — | — |
| Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza), przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 9.00 | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Zagórza przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chyrowa przez Przemyśl | — | 1·22 | — | 7·00 | — | 9·00 | — |
| Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza. Munkacza) | — | — | — | 12·05 | 8·10 | — | — |
| Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8) | — | — | — | — | | 1·42 | — |
| Ze Skolego i Stryja | — | — | — | 12·05 | 8·10 | 1·42 | 9·16 |
| Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | 12·05 | 8·10 | 1·42 | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | 9·50 | — | — | — | — | — | — |
| Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu | — | — | — | 1·32 | — | — | — |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku). i Sopowa | — | — | — | 6·17 | — | — | — |
| Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu | — | — | — | 7·37 | — | — | — |
| Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 8·00 | 4·40 | — | — |
| Z Bełzca | — | — | — | — | 4·40 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze | 2·09 | 9·44 | — | 8·02 | 4·33 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny | 2·25 | 10·00 | — | 8·25 | 5·00 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie) | — | — | — | 8.25 | — | — | — |
| Janowa | — | — | — | 9.38 | 2·45 | 7·22 | — |

| Ze Lwowa odchodzą | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 8·40 | 2·50 | 11·00 | 4·55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Warszawy | — | — | 11·00 | 4·55 | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9) | — | — | — | — | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów | 8·40 | — | 11·00 | 4·55 | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | 11·00 | 10·25 | — | — | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | — | 8·40 | 11·00 | 4·55 | — | — | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2·50 | — | 4·55 | — | — | — |
| Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | 4·55 | 6·45 | — | — |
| Do N. Zagórza przez Przemyśl | — | — | — | 4·55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | | 10·25 | — | — |
| Do Chyrowa przez Przemyśl | — | 2·50 | — | 4·55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu) | — | — | — | 5·25 | 7·38 | — | — |
| Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8 | — | — | — | — | 9·33 | — | — |
| Do Skolego i Stryja | — | — | — | 5·25 | 9·33 | 3·00 | 7·38 |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·33 | — | 7·38 |
| Do Chyrowa przez Stryi | — | — | — | 5·25 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki. Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | 6·15 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec | — | — | — | 10·35 | — | — | — |
| Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza. Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 2·40 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 10.30 | — | — | — |
| Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską | — | — | — | 9·15 | 7·10 | — | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze | — | 2·10 | 6·00 | — | 10·14 | 10·44 | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego. | — | 1·56 | 5·46 | — | 9·50 | 10·20 | — |
| Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie | — | — | — | 3·20 | — | — | — |
| Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta | — | — | — | 2·26 | — | — | — |
| Do Janowa | — | — | — | 7·18 | 1·09 | 6·07 | — |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei psństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.



## Przyjechali do Lwowa

dnia 23 marca 1896.

Hotel Imperial.

PP. G. hr. Nelson z Londynu, A. br. Laube z Londynu, E. Pawlikowski z Siedlisk, Fr. Malinowski z Bursztyna, J. dr. Gawańrki z Tłumacza, A. Croix z Praż.

Hotel Europejski.

PP. T. Niementowski ze Zbaraża, A. hr. Tyszkiewicz z Oleska. K. Krzeczunowicz z Kołomyi, J. dr. Pressen z Milatycz, S. Wasilewski z Trembowli, B. Janko z Krakowa.

## Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 24. marca 1896.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 219 | — | 222 | 50 |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 292 | — | 295 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi | 385 | — | 395 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 250 | — | 260 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr. | 110 | — | 110 | 70 |
| „ „ „4½%„ los. w 50 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| „ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K. | 96 | 60 | 97 | 30 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis. | 98 | — | 98 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat | 97 | 70 | 98 | 40 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 60 | 98 | 30 |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 40 | 98 | 10 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | — | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| „ „ „ 4½ prc. „ „ | 99 | 80 | 100 | 50 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| „ „ 4 „ „ | 97 | — | 97 | 70 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 97 | 20 | 97 | 90 |
| Losy miasta Krakowa | 26 | — | 28 | — |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 61 | 5 | 71 |
| Napoleondor | 9 | 52 | 9 | 62 |
| Półimperiał | 9 | 75.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 20.— | 1 | 25.— |
| „ „ papierowy | 1 | 27.30 | 1 | 28.30 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 70 | 59 | 10 |

bez kuponu bieżącego

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 marca 1896

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 100.90 | 101.10 |
| luty-sierpień | 100.90 | 101.10 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 100.85 | 101.05 |
| kwiecień-październik | 100.85 | 101.05 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 151.- | 153.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 148.— | 148.50 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 157.75 | 158.75 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 195.50 | 196.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 195.50 | 196.— |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 157.20 | 158.— |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 122.45 | 122.65 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 100.95 | 101.15 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za zł. m. k.) | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | —.— | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 96.65 | 97.65 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 171.50 | 172.50 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 375.— | 375.50 |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 810.— | 820.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 247.— | 247.50 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 981.— | 985.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 439.— | 442.— |
| Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m k. | 3435.— | 3450.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 293.— | 293.50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 137.75 | —.— |
| I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze | 207.— | 208.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l. | 99.20 | 100.20 |
| „ „ „ „ 3. pr. | 115.25 | 116.25 |
| „ „ „ „ 3. pr. em. 1889 | 117.75 | 118.50 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl. | 97.60 | 98.25 |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 98.50 | —.— |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.50 | 100.95 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 99.65 | —.— |
| Banku austr. węg. 4½ pr. | 100.30 | 100.80 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr. | 101.40 | —.— |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 101.40 | 101.70 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr. | 99.50 | 100.50 |
| **5 Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 100.75 | 101.75 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 100.90 | 101.90 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 92.— | 93.— |
| z r. 1884 | 98.25 | 99.25 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 143.50 | 144.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw. | 202.— | 203 — |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 58.50 | 59.50 |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 136.— | 140.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | 27.50 | 28.50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 26.50 | 27.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 22.50 | 23.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw | 62.— | 63.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 60.75 | 61.75 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.50 | 19.— |
| „ „ weg. „ po 5 zł. | 11.— | 11.60 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 25.25 | 26 25 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 69.50 | 70.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 71.50 | 72.50 |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 43.— | 45.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 147.— | 151 — |
| „ „ „ 50 zł. a. w. | 70.— | 74.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 59.— | —.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 120.55 | 120.85 |
| Paryż | 47.75 | 47.82.5 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.67.— | 5.69.— |
| „ pełnej wagi | 5.65.— | 5.67.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.56.— | 9.57.— |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 1830 (2187 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku ogłasza, iż w masie konkursowej Izraela Landesa odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż należących do tej masy ruchomości a mianowicie kosztowności, mebli i urządzenia domowego, ubrania, zapasu fajek w ilości 267866 sztuk i trzech siedzeń w synagogach Liskich.

Do przeprowadzenia tej licytacyi, która odbędzie się w lokalnościach należącej do powyższej masy konkursowej kamienicy pod lk. 182 w Lisku wyznacza się dwa termina a mianowicie pierwszy na dnie 13, 14, 15, 16 i 17 kwietnia 1896 drugi zaś na dnie 4, 5, 6, 7 i 8 maja 1896 każdym razem od godziny 9 do 12 w południe i od 3 do 6 po południu z tem, że na pierwszym terminie ruchomości powyższe tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także poniżej takowej sprzedane zostaną.

Sprzedaż nastąpi tylko za gotówkę, a oddanie w posiadanie bezpośrednio po złożeniu ceny kupna.

Z wyjątkiem zapasu fajek, który sprzedany zostanie ryczałtowo w trzech grupach, inne ruchomości licytowane będą wedle ilości w jakiej pod poszczególnionemi pozycyami inwentarza przychodzą.

O cenie szacunkowej, ilości i jakości sprzedać się mających ruchomości wolno chęć kupna mającym poinformować się w tutejszym Sądzie a w terminach licytacyjnych u delegowanego do przeprowadzenia licytacyi komisarza sądowego c. k. notaryusza Jurkiewicza w Lisku.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 7 marca 1896.

---

L. 13376 (2189 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Podhajcach przeciw Leibowi Reitmann i Tobiaszowi Breines o 120 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 31 marca 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya 6|16 części realności pod lk. 504 i ¾ części realności l. k. 664 w Podhajcach położonych wykazami hipotecznemi 1168 i 103 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 130 zł. i 33 zł.

Wadyum 16 zł. 30 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania z opisaniem przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adwokat dr. Maurycy Roth.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce, dnia 4 lutego 1896.

---

L. 12431 (2190 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Maryi Grubiak przeciw Mikołajowi i Jackowi Kinalom, Ignacemu Grubiakowi i Jackowi Kłapouch o 13 rat po 9 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 31 marca 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności w Uwsiu położonych, wykazami hipotecznemi 120, 326, 345, 349, 417 i 461 księgi gruntowej Uwsia objętych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 943 zł. 50 ct

Wadyum 94 zł. 50 ct.

Wyciągi hipoteczne, akt oszacowania z opisaniem przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Kazimierz Pawlikowski w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 30 stycznia 1896.

L. 17034. (2071 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 maja 1896 nawet niżej takowej licytacya realności według w. h. 306 gm. Utoropy dłużnika Mikołaja vel Nykoły Romanowskiego własnej na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie pto 11 rat po 2 zł. 94 ct. i reszty kapitału 39 zł. i 3 zł. 65 ct.

Cena wywołania 205 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 6 listopada 1895.

L. 6167 (1863 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Gitli Olesker kwoty 60 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 205 ks. gr. gm. Dunajów objętej do Józefa Sadkowskiego względnie tegoż spadkobierców należącej na 260 zł. ocenionej w dniu 26 maja i 30 czerwca 1896 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz z Przemyślan.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 30 lipca 1895.

L. 6370 (1943 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Lipy Kneidla w kwocie 21 zł. z pn. rozpisaną została przymusowa licytacya realności w Oryszkowcach wyk. l. 72 w całości i wyk. l. 138 w połowie objętej Franka Piluszczaka własnej w dwóch terminach dnia 28 maja i 25 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi 175 zł. zaś wadyum 17 zł. 50 ct.

Ciała te hipoteczne pojedynczo lub razem będą sprzedane.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania, lecz nie niżej 1/3 części wywołania.

Resztę warunów przejrzeć można w tus. registraturze,

Chodorów, 24 lipca 1895.

L. 17033 (2070 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 maja 1896 nawet niżej takowej licytacya realności według w. h. l. 724 gm. Kosmacz spadkobierców Fedora Petrydżuka a to Petra Petrydżuka, Eudokii Petrydżuk i Petra Lendiuka własnej na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likw pto 76 zł. 4 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora adw. dr. Korpińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 29 października 1895.

L. 6487 (1701 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie 5 rat pożyczkowych po 7 zł. 50 ct. galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh 164 ks. gr. gm. kat. Janowice objętej Józefa Kołuckiego własnej i realności lwh. 246 ks. gr. gm. kat. Janowice Tomasza Cebuli własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 8 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przez Dyrekcyę egzekwującego Zakładu przy udzieleniu pożyczki przyjęta a to co do realności lwh. 164 kwota 260 zł., zaś co do realności lwh 246 kwota 240 zł. aw. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 26 zł. i 24 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. del.

Tarnów, dnia 23 grudnia 1895

L. 14544 (1748 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Selzera prawonabywcy Schwarzapfel 2o Belzer 173 zł. 78 ct. z pn. odbędzie się w tut Sądzie dnia 20 maja i 24 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl 202 w Suchostawie masy spadkowej Suchera Horowitza własnej.

Cena wywołania wynosi 1350 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 20 stycznia 1896.

L. 487 (2115 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Oknie położonej, wedle wyk. hip. 436 tejże gminy Okno dłużników Dorki Sanockiej i Łuki Antoniszyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Antoniego Sanockiego w kwocie 72 zł. dnia 9 kwietnia i dnia 6 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej i na drugim zaś i poniżej takowej.

Poręczne wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiego kolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 13 grudnia 1895 do tabuli weszli kuratorem p. Jana Jubrego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 6 lutego 1896.

L. 20573 (2096 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy Oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 6 rat po 61 zł. 75 ct. i reszty kapitału 1098 zł. 33 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Uszera Juris własnej w Kołomyi pod nr. 218 położonej wyk. hip. l. 205 ks. gr. dla I dziel. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 20 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem na godzinę 10 przedpołudniem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2640 zł. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 264 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Allerhanda z substytucyą adw. dr. Milogroma został ustanowionym, wreszcie że akt opisania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 15 lutego 1896.

L. 12266 (2109 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 27 kwietnia 1896 za cenę szacunkową lub po wyżej tejże, a na dzień 28 maja 1896 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przedpoł. w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 341 w Cieszanowie objętych wyk. hip. 556 ks. gr. t tejże gminy i będących własnością Abrahama Zimmermanna względnie tegoż nie objętej masy spadkowej a to w celu wydobycia sumy 205 zł. aw. z pn. na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 960 zł. w. a. a zakład 95 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Wp. Stanisław Długoszawski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

Cieszanów dnia 30 grudnia 1895.

L. 18213 (2106 3—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 26 maja 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 143 w Dydni według wyk. hip. l. 124 ks. gr. gminy Dydnia objętej i połowy realności wyk. hip. l. 135 ks. gr. gminy Dydnia objętej Wojciecha Kulona własnej, na rzecz Urbana Kulona pto 328 zł. 56 ct.

Cena wywołania realności wyk. hip. l. 134 objętej jest kwota 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Cena wywołania połowy realności wyk. hip. l. 135 jest kwota 4 zł.

Wadyum kwota 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Brzozów, 17 grudnia 1895.

L. 11652 (2149 3—3)

Dnia 27 marca i 28 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Borysławce położonej wyk. hip. 36 ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Iwana Fedkowicza własnej na zaspokojenie wierzytelności Pinkasa Amstera w kwocie 9 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 419 zł. aw.

Wadyum 41 zł. 90 ct. aw.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli niewiedomych z miejsca pobytu p. Leon Steciak z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 31 grudnia 1895.

L. 1911 (2127 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności masy konk. Towarzystwa zaliczkowego w Białej w sumie 659 zł. 10 ct. z pn., odbędzie się w dniach 21 kwietnia i 22 maja 1896 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 81 w Lachowicach w whl. 153, 154 i 157, tudzież lwh. 569 ks. gr. gm. kat. Lachowice dłużników Pawła Dyducha i Wiktoryi Dyduch własnej.

Cena wywołania 446 względnie 80 zł.

Wadyum 45 względnie 8 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Ślemień, dnia 23 kwietnia 1895.

L. 7143 (2150 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 145 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 17 kwietnia 1896 i dnia 22 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 543 w Kulikowie położonej dłużnika Ołeksy Danilaka własnej.

Cena wywołania 458 zł.

Wadyum 45 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 30 Września 1895.

L. 12328 (2156 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Eliasha Rosdeutschera w kwocie 22 zł. 46 ct. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 23 kwietnia i 16 czerwca 1896 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż całego ciała hipot. lwh. 74 jednej, czwartej części ciała hip. lwh. 75 i połowy ciała hip. 77 ks. gr. gm. Bezmichowa górna dłużnika Michała Cholawskiego własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 383 zł. wa.

Wadyum 38 zł. 30 ct.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 30 grudnia 1895.

L. 7291 (2151 2—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 72 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 27 kwietnia i 1 czerwca 1896 licytacya 1/3 części realności lwh. 9 w Wolifilipowskiej Anny Pałkowej własnych.

Wadyum 19 zł.

Cena wywołania 190 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Walery Krawczyński substytut notaryalny w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 28 grudnia 1895.

L. 770 (2138 2—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1800 zł. z pn w dniu 24 kwietnia i 26 maja 1896 zawsze o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 78 lwh. 71 gm. Rzeszów, dłużników Salamona Wachtla, Pesli Meth, Chaji Messner i Noego Wachtla własnej.

Cena wywołania wynosi 13000 zł.

Wadyum 1300 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Uiberall, zastępcą adw. dr. Fischler.

Rzeszów, 30 stycznia 1896.

L. 8001 (2153 2—3)

W dniach 27 kwietnia i 1 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 188 zł. 93 ct. wa. z pn. publiczna licytacya 7/14 części realności lwh 350 i 4/10 części realności lwh. 351 w Filipowicach położonych Mikołaja Rumina własnych.

Cena wywołania co do realności lwh. 350, 775 zł. co do realności lwh 351, 300 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania,

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli dr. Lipowski z Krzeszowic.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 21 grudnia 1895.

L. 13909 (2155 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Iresa w kwocie 81 zł. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 28 kwietnia i 16 czerwca 1896 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 8/36 ciała hip. lwh. 22, tudzież 4/36 ciała hip. lwh. 24 ks. gr. gm. Choceń Antoniego i Katarzyny Lewickich współwłasnych,

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 236 zł. 45 ct.

Wadyum 23 zł. 65 ct.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 14 grudnia 1895.

L. 20942 (2097 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 61 zł. 2 ct. i 1098 zł 80 ct z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Badlera własnej, w Kołomyi pod nr. 6 położonej wyk. hip. l. 99 ks. gr. dla IV. dziel. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 21 kwietnia i 26 maja 1896, każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2800 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 280 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zipsera z substytucyą adw. dr. Milgroma, został ustanowionym, wreszcie, ze akt opisania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 2 stycznia 1896.

L. 5342 (2194 1—2)

**Ogłoszenie licytacyi na roboty brukarskie wykonać się mające w roku 1896 w mieście Stanisławowie.** w dniu 8 kwietnia 1896 odbędzie się w Magistracie król. wol. miasta Stanisławowa licytacya w drodze ofert pisemnych na oddanie w przedsiębiorstwo robót brukarskich w mieście Stanisławowie w roku 1896 wykonać się mających a to:

a) około 4500 m² chodników płytowych.

b) około 3200 m² chodników żwirowych,

c) około 350 m² przechodów pieńkowych.

d) około 2500 m² ścieków z kamienia rzecznego,

e) około 3000 m² przerobienia lub napraw starych chodników, przechodów i bruków, których koszta około 25000 zł. wa. wyniosą.

Wadyum wynosi 10 prc. od preliminowanej sumy.

Bliższe warunki dotyczące robót powyżej wymienionych ogłoszone będą od dnia ogłoszenia do 8 kwietnia 1896 w biurze III. Magistratu Stanisławowskiego.

L. 2111 (2228 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 9 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 maja 1896 nawet poniżej takowej licytacya 3/8 części realności wyk. hip. 1582 gm. kat. Załośce objętej, dłużnika Juliana Wojnickiego własnych.

Cena wywołania 131 zł. 25 ct.

Wadyum 13 zł. 50 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 4 marca 1895 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Marcina Mojseowicza.

Załośce, 31 grudnia 1895.

---

L. 7493 (2212 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 15 kwietnia i dnia 15 maja 1896 każdym razem o gd. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 62 gm. Przedmieście dubieckie objętej, dłużnika Józefa Daraza własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Schimmla w kwocie 45 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 715 zł. wa.

Wadyum 72 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. not. w Dubiecku.

Dubiecko, 26 stycznia 1896.

---

L. 11739 (2226 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Hryćka Goluka a to: Pawłowi i Iwanowi Goluk o 11 rat po 15 zł. 74 ct. i reszty kapitału 215 zł. 64 ct. i 11 zł. 21 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Hryćka Goluka Wasyla a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnych a to całego ciała hip. whl. 1001 i 3|6 części ciała hip. whl. 1003 gminy Rożnów objętej.

Cena wywołania ad a) 1110 zł., zaś ad b) 150 zł.

Wadyum ad a) 111 zł., ad b) 15 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 31 grudnia 1895.

---

L. 12577 (2227 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Eudokii Skrypniuk o 9 rat po 9 zł. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Eudokii Skrypniuk własnej whl. 278 gminy Borszczowa objętej.

Cena wywołania 235 zł.

Wadyum 23 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 30 grudnia 1895.

---

L. 13823 (2210 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 24 kwietnia 1896 i 27 maja 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 41 gm. Samocice objętej Stanisława Łupy własnej na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie celem zaspokojenia sum 643 zł 52 ct. i 368 zł. 32 ct. z pn.

Cena wywołania 5147 zł. 50 ct., wadyum 515 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Szancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 26 lutego 1896.

---

L. 532 (2221 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Abrahama Knopfa z Niska odbędzie w dniu 24 kwietnia 1896 i 29 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczną sprzedaż 4|16 części realności objętej wykazem hip. 354 gm. Nisko.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, 12 marca 1896.

---

L. 1640 (2192 1—3)

Zbaraski Sąd powiatowy uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi spadkobierców Sania Leiby Kaj w kwocie 6 zł. 81 ct. zpn. odbędzie się dnia 10 kwietnia 1896 i dnia 28 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 1|3 części realności wedle wykazu hip. 1128 księgi gruntowej dla gminy kat. Stryjówka Eliasza Krawczuk własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 133 zł. 33 ⅓ ct., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 13 zł.

Zbaraż, dnia 21 lutego 1896.

---

L. 14019 (1742 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia że celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż 1/48 części ciała lwh. 2, 1/4 części lwh. 11 i 1/8 części lwh. 12 gminy Zbikowice objętych wedle karty B dłużnika Stanisława Pajora własnych w dniu 8 kwietnia 1896 i w dniu 6 maja 1896 każdym razem o godz nie 10 rano.

Wadyum wynosi 46 zł aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 4 grudnia 1895.

---

L. 199 (2238 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa kredytowego w Borszczowie w kwocie 81 złr. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż realności dłużnika Szmila Küttnera wyk. hip. l. 329 ks. gr. gm. Kołołówka objętej w terminach dnia 9 kwietnia i dnia 15 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano w Sądzie tutejszym odbyć się mającą z tem, że realność przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim terminie także poniżej tej ceny będzie sprzedaną.

Cena szacunkowa 380 złr. stanowi cenę wywołania, wadyum wynosi 38 złr.

Akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny oraz resztę warunków, można przeglądnąć w tut. registraturze, a dla tych, którzyby po dniu 15 września 1895 na hipotekę weszli lub uchwały licytacyjnej wcześnie nie otrzymali, ustanowiony kuratorem adw. dr. Komeriner w Borszczowie.

Borszczów, dnia 4 lutego 1896.

# Konkursa.

L. 638 (2093 3-3)

Magistrat miasta Krosna potrzebuje zdolnego kapelmistrza, któryby zarazem załatwiał czynności kancelaryjne.

Płaca 400 zł., a przy dobrej aplikacyi może być podwyższoną do 450 zł.

Podania z świadectwami należy wnieść do Magistratu do dnia 7 kwietnia br.

Magistrat król. woln. miasta Krosno, dnia 15 marca 1896.

---

L. 541 (2181 2—3)

Celem obsadzenia posady akuszerki okręgowej z siedzibą w Brzozdowcach i przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Brzozdowce, Borynicze, Drohowycze, Hranki, Laszki górne, Laszki dolne, Ostrów, Podhorce, Podmestrzany, Ruda, Stańkowce i Turzanowce rozpisuje się niniejszem konkurs.

Dla akuszerki okręgowej wyznacza się płaca roczna 100 złr. z obowiązkiem udzielania bezpłatnej pomocy, każdej ubogiej rodzacej.

Kandydatki chcące uzyskać posadę winne wykazać się, iż posiadają następujące warunki:

a) egzamin z odbytego kursu w szkole położniczej,

b) nieposzlakowane zachowanie się,

c) znajomość języków krajowych,

d) wymaganą fizyczną zdolność.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść do Wydziału powiatowego do końca Marca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej

W Bóbrce, dnia 2 Marca 1896.

---

L. 72 (2168 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. wyższej szkoły realnej w Krakowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 dz. pp. Nr. 47 i z dnia 15 kwietnia 1873 dz. pp. Nr. 48.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 20 kwietnia 1896.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 17 marca 1896.

---

L. 72 (2167 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w c. k. szkole realnej w Tarnopolu.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkiem w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. pp. Nr. 47 i z dnia 15 kwietnia 1873 dz. pp. Nr. 48.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 20 kwietnia 1896.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 17 marca 1896.

---

L. 517 (2180 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs:

1. Przy 4 klas. szk. w Grzegórzkach dwie posady nauczycieli starszych z płacą roczną 300 zł. i 100 zł. dodatku miejscowego.

2. Przy 3 klas. szk. Krowodrzy posady nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł. i 100 zł. dodatku miejscowego.

3. Przy szkołach 1-klasowych a) w Czulicach, b) Wolicy, c) Nowej wsi szlacheckiej posady nauczycieli z płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem a w szkole ad c) użytkiem z gruntu szkolnego.

4. Przy szkołach 2-klasowych w Bieńczycach, Bolechowicach, Kaszowie, Rącznej, Wołowicach i Wyciążach oraz przy 3 kl. szk w Rybnej posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do 30 kwietnia 1896 do c. k. Rady szkolnej okręg. zamiejskiej w Krakowie.

W Krakowie, dnia 18 marca 1896.

---

L. 1689 (2029 2—3)

Konkurs.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 12 marca 1896 rozpisuje Magistrat miasta Podgórza konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 600 zł., dodatkiem kwaterowym 150 zł., prawem do pięcioleci po 60 zł. rocznie i zapewnieniem prawa do emerytury.

Podanie opatrzone dowodami przewidzianymi w § 7 ust. z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kr. a mianowicie:

1. dowodem obywatelstwa austryackiego;

2. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich;

3. świadectwem moralności;

4. świadectwem znajomości języków krajowych;

5. świadectwem praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim;

6. metrykę urodzenia należy wnieść do Prezydyum Magistratu miasta Podgórza najdalej do dnia 15 kwietnia 1896.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Nadanie posady nastąpi na razie prowizorycznie na rok jeden.

Po upływie roku Rada miejska orzecze, czy posada może być stale nadaną.

Magistrat miasta Podgórza

dnia 14 marca 1896 r.

Burmistrz: Klein w. r.

---

L. 66 (2225 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu poszukuje rutynowanego dyetaryusza z egzaminem hipotecznym za miesięcznem wynagrodzeniem w kwocie 32 zł.

Posada ma być zaraz objętą

Szczerzec, dnia 21 marca 1896.

---

L. 3243 (2236)

Posada naczelnika urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Kołomyi z poborami IX klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 10 kwietnia 1896 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.

Lwów, 19 marca 1896.

---

L. 20311 (2198 1—3)

Konkurs na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Gorzycach w powiecie Tarnobrzegskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. i płaca rocznych 100 zł., ryczałt kancel. 20 zł. i wynagrodzenie 180 zł. na codziennego posłańca pieszego do Nadbrzezia i napowrót;

b) w Koniuchach w powiecie Brzeżańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 200 zł., ryczałtem kancel. 60 zł. i wynagrodzeniem 250 zł. na pieszego posłańca codziennie do Pomorzan i napowrót

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 kwietnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 18 marca 1896.

# Upadłości.

L. 17246 (2235)

Na skutek przedłożonych przez zarządcę masy konkursowej i wydział wierzycieli Zygmunta Halpernal ze Lwowa rachunków ze zarządu tej masy i honoraryów za czas od 13 grudnia 1895 do 7 marca 1896 w kwocie 1038 złr. 50 ct. a. w. i projektu repartycyi resztującego majątku 2023 złr. 30 ct. a. w. do likwidacyi pretensyi 1000 złr. a. w. przez Esterę Halpern zgłoszonej, wyznaczam ponowną audyencyę na 28 kwietnia 1896 godz. 9. rano w biórze Nr. 98 (Senat III).

Przedłożone rachunki zatrzymuję w aktach a do zbadania takowych wyznaczam wyżwymienioną audyencyę, na takową wzywam krydataryusza, zarządcę i wydziałowych, pozostawiając wszystkim wierzycielom wolność stawania na tej audyencyi, przeglądania rachunków i czynienia stosownych uwag, przyczem także usiłowanem będzie dobrowolne porozumienie się względem przedłożonego rachunku po myśli §§. 151 161 ust. konk.

Simplum repartycyi zatrzymuję w aktach, duplikat zaś doręczam zarządcy masy, pozostawiając wierzycielom, którzy pretensye swe zgłosili, wolność takowy przeglądnąć lub w odpisie podjąć, jakoteż do dnia 21 kwietnia 1896 ustnie lub pisemnie stosowne przypomnienia podpisanemu komisarzowi konkursowemu przedłożyć, nadto stawić się do wyznaczonej na wstępie audyencyi celem rozprawy i stanowczego porozumienia się względem rozdziału funduszów po myśli §§. 174 do 186 ust. konkursowej.

Lwów, dnia 17 marca 1896.

# Kuratele.

L. 8955 (2084 3—3)

Wasyl Hnatów syn Stefana z Kawska uznany marnotrawcą, kuratorem Michał Lisowski z Kawska.

C. k. Sąd powiatowy

Stryj, 10 maja 1895.

---

L. 102 (2081 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że Michał Wyczawski z Wiązownicy został uznany umysłowo chorym i Walenty Wyczawski ustanowiony tegoż kuratorem.

Sieniawa, 24 lutego 1896.

---

L. 5303 (2171 2—3)

C. k. Sąd pow. m. d. S. I. we Lwowie uznał umysłowo chorymi:

1. Bronisława Benkera
2. Maryę Hanuszewską
3. Antoninę Czopko
4. Barbarę Kostur
5. Aleksandrę Zofię Prymównę
6. Zofię Kozak
7. Józefa Czaus
8. Karola Poleśnickiego
9. Józefa Birkle
10. Józefa Ehrenfelda

ustanawiając kuratorem dla:

pierwszego Stanisława Benkera
dla drugiej Jana Hanuszewskiego
dla trzeciej Rudolfa Kałachórskiego
dla czwartej Wojciecha Halickiego
dla piątej Włodzimierza Sawczyńskiego
dla szóstej Antoniego Kozaka
dla siódmego Karola Igielińskiego
dla ósmego Leona Orłowskiego
dla dziewiątego Ludwika Koszka
dla dziesiątego Jakóba Nassa.

Lwów, 25 lutego 1896.

---

L. 22458 (2126 2—4)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że Dmytro Onyszczuk, który t. s. uchwałą z dnia 25 października 1879 L. 14433 z powodu marnotrawstwa został wzięty w kuratelę z pod takowej zwolnionym został.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sokal, dnia 13 stycznia 1896.

L. 2g890 (2147 2—3)
Magdalena Reichhardt ze Zakowic uznana głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiony Konrad Reichhardt.
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.
Nowy Sącz, 2 lutego 1896.

L. 3614 (2146 2—3)
Dla obłąkanego Floryana Richtera ustanowiono kuratorem p. Wiktora Suskiego w Krakowie.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 18 marca 1896.

L. 2002 (2078 2—3)
Paweł Szpytman z Markowy uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Mateusza Flejszera w Markowy.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 24 lutego 1896.

L. 1351 (2133 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie uznaje Józefa Rudnickiego, właściciela realności we Lwowie umysłowo niedołężnym i ustanawia Włodzimierza Zawadzkiego jego kuratorem.
Lwów, dnia 7 marca 1896.

L. 1532 (2119 2—3)
Katarzyna Ogorzałkow Padykułowa z Wadowic dolnych uznana za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Jan Padykuła z Wadowic dolnych.
C. k. Sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 10 lutego 1896.

L. 399 (2222 1—3)
Ignacy Koczwara z Czułowa uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiony Szymon Widurek z Czułowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Liszki, 7 lutego 1896.

L. 1842 (2213 1—3)
C. k. Sąd ogłasza, że Piotr Sandecki z Grybowa lat 25 liczący stanu wolnego katolik za głupkowatego uznanym został i dlań kuratorem dla jego osoby i majątku Jana Kmaka z Grybowa ustanowiono
Grybów, 7 marca 1896.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 1934 (2055 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Samuela Horowitz przeciw Kazimierzowi Komorowskiemu, pto 1200 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Komorowskiego, adw. dr. Dębickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Kraśnickiego i doręczył kuratorowi dr. Dębickiemu nakaz zapłaty z 18 stycznia 1896 l. 914 dla Kazimierza Komorowskiego przeznaczony.
Kołomyja, 1 lutego 1896

L. 2811 (2057 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Feita, że przeciw niemu wniósł Aron Jam pozew de praes. 14 marca 1896 l. 2811 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 15 marca 1896 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi Uiberallowi z substytucyą adw. dr. Segla w Rzeszowie i poleca Izraelowi Feitowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, 15 marca 1896.

L. 9006 (2013 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kazimierę Opid, że przeciw niej wniósł dr. Herman Seinfeld pozew de praes. 5 marca 1896 l. 9006 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 110 zł w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 6 marca 1896 l. 9006 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Józefowi Kopffowi ze substytucyą adw. dr. Łepkowskiego w Krakowie i poleca Kazimierze Opidowej aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony do starczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Kraków, dnia 6 marca 1896.

L. 5139 (1877 3—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrabama Markusa Weinreb, że na prośbę Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Nadwórnie wydano przeciw niemu i Józefowi Langner i Jakóbowi Gottdenker dnia dzisiejszego nakaz solidarnej zapłaty sumy wekslowej 350 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Melitonowi Buczyńskiemu z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do ochrony jego praw informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, dnia 29 lutego 1896.

L. 6340 (2032 3—3)
Nieobecnego Ignacego Domagalskiego zawiadamia się, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bie zu przeciw Wojciechowi Soleckiemu, Ignacemu Domagalskiemu i Stefanowi Wilczkiewiczowi pcto 80 zł. z pn. kuratorem c. k. notaryusz Orzakiewicz w Bieczu, któremu wszelkie rezolucye w tej sprawie doręczone będą i któremu Ignacy Domagalski wszelkich informacyi udzielić winien, ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, dnia 11 listopada 1895.

L. 4661 (2030 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności w Ropczycach Nr. 1632 oznaczonej, na imię Jakóba Strzyża opiewającej, na którą ogółem kwotę 1049 zł. złożono, aby takową w ciągu 6 miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części „Gazety lwowskiej" tem pewniej tut. Sądowi przedłożył, gdyż inaczej za umorzoną uznaną będzie.
Tarnów, 5 marca 1896.

L. 13732 (2049 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Jakóba Maschlera przeciw Ozerowi Goldberg o 600 zł. w. a. adwokata dr. Menkesa ze zastępstwem przez adwokata dr. Brendla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Ozera Goldberga i zawiadamiamy go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.
Lwów, dnia 7 marca 1896.

L. 13299 (2044 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Chaima Noego Roznera z Tarnobrzegu, iż na podanie Kazimierza i Franciszki Burasów do l. 13299/95 zezwolono równocześnie na ich rzecz wpisu prawa zastawu dla kwoty 13 zł. z pn. w stanie biernym połowy realności lwh. 158 ks. gr. dla Tarnobrzega jego własność stanowiącej, ustanawiając mu kuratorem dr. Wilhelma Reichmanna adwokata w Tarnobrzegu.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 20 listopada 1895.

L. 11832 (2024 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Grudzińskiego, by w przeciągu roku od dnia niniejszego licząc oświadczenie do spadku po Kazimierzu Grudzińskim zmarłym 20 października 1894 w Szczurowicach w tutejszym Sądzie wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya z oświadczonymi spadkobiercami i dla niego ustanowionym kuratorem Franciszkiem Litowińskim przeprowadzoną zostanie.
Łopatyn, 28 grudnia 1895.

L. 2181 (2020 3—3)
Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządzonem zostaje wpisanie zgłoszonej firmy: „Lesera Hausera handel drzewem w Jeziorku" w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z tem, że firmę powyższą będzie podpisywał sam właściciel handlu drzewa w Jeziorku Leser Hauser.
Rzeszów, 5 marca 1896.

L. 14421 (2041 3—3)
W sporze sumarycznym Ireny Martyny z hr. Wolańskich, hr. Pinińskiej i przystępującego do sporu Witolda Piaseckiego przeciw Leonowi Koflerowi o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z daty Rzepińce 4 lutego 1890 z pn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Leona Koflera kuratorem dr. Kazimierza Pawlikowskiego adw. w Podhajcach.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 27 listopada 1895.

L. 1833 (2018 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził z dniem dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Spółkowa kasa Oszczędności i pożyczek w Tyczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" z tem oznajmieniem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Ty zyn, dnia 10 lutego 1896, siedzibą tegoż jest Tyczyn zaś przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom środków pieniężnych potrzebnych w gospodarstwie oraz podawanie sposobności do lokowania na procent zaoszczędzonych pieniędzy, dalej, że czas trwania tego przedsiębiorstwa jest nieograniczony, jak niemniej nieograniczoną jest poręka co do zobowiązań firmy względem osób trzecich następnie, że zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i siedmiu innych członków, oraz, że w skład pierwszego Zarządu na przeciąg lat 4 wchodzą: ks. Rajmunt Knendich jako przełożony, Henryk Grabiński jako jego zastępca, a Jan Borowiec, Antoni Bomba, Jan Ligęza, Jan Rudka, Grzegorz Bober, Piotr Stachurski i Stanisław Kaplita jako członkowie, że następnie firmę spółki podpisywać będzie przełożony lub jego zastępca a nadto jeszcze jeden z członków zarządu, wreszcie, że wszystkie ogłoszenia w sprawach spółki podpisywać będzie przełożony lub jego zastępca i takowe będą zamieszczane w „Przewodniku kółek rolniczych".
Rzeszów, 20 lutego 1896.

L. 21548 (2069 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Maryę Rozynę 2 im. Altenburg, Erharda Lebrechta Altenburg, Hieronima Altenburg, Maryę Miloryne Perg, Beatę Hulta i Emmy Altenburg, że przeciw nim wniósł p. adw. dr. Władysław Jahl w Jarosławiu pozew de praes. 14 grudnia 1895, l. 21548 o 58 zł. 61 ct. aw. z pn. na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 4 maja 1896 godzina 9 rano został wyznaczony.
Dla Maryi Rozyny 2 im. Altenburg, Erharda Lebrechta Altenburg, Hieronima Altenburg, Maryi Miloryny Perg, Beaty Hulta i Emmy Altenburg ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Ruczkę z Jarosławia a tychże wzywa się aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu udzielili informacyi lub Sądowi innego przedstawili pełnomocnika, inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.
Jarosław, 14 grudnia 1895.

L. 12009 (2023 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Cieplika, że celem doręczenia mu ts. rezolucyi hipotecznej z dnia 8 maja 1894, l. 4701 kurator ad actum dlań w osobie Ignacego Nowaka z Krościenka wyżnego ustanowiony został, któremu rzeczoną rezolucyę doręczono.
Krosno, dnia 27 listopada 1895.

L. 110 (2094 2—3)
Ogłoszenie.
W krajowej niższej szkole rolniczej w Kobiernicach, która ma na celu kształcenie przedewszystkiem synów włościańskich na zdolnych gospodarzy praktycznych, rozpoczyna się rok szkolny 1896/97 z dniem 1 lipca 1896.
Kto chce wstąpić jako uczeń zwyczajny do tej szkoły powinien:
1. Najdalej do 15 maja r. b. wnieść do Dyrekcyi szkoły w Kobiernicach (poczta Kęty) podanie z dołączeniem:
a) Metryki urodzenia, udawadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;
b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem;
c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną;
d) świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza.
2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauk w szkole rolniczej udzielanych.
Kandydaci, którzy się wykażą świadectwem z odbytej nauki dopełniającej, będą mieli pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły przed innymi, posiadającymi zresztą równe warunki
Synowie włościan, posiadających własne gospodarstwo rolne, pozyję i będą przed innymi kandydatami i otrzymają bez względu na ich stan majątkowy, bezpłatne utrzymanie (pomieszkanie, wikt pościel i pranie) tudzież ubranie w zakładzie, kosztem funduszu krajowego.
Każdy jednak wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre wysokie obuwie.
Bliższych wiadomości udzieli na żądanie: „Dyrekcya krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicy (p. Kęty)."

L. 90 9 (2025 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca Jana Maruszkę z Podhorzec, że tusądową uchwałę tabularną z 20 lipca 1895 l. 4810 do rąk kuratora Jana Zahorojko się doręcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 29 grudnia 1895.

L. 4716 (1931 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa Laufera i Samsona Leisnera, że wydany przeciw nim pod dniem 29 lutego 1896 l. 3985 na żądanie firmy S. Goldstein nakaz zapłaty sumy 500 zł. wa doręczono ustanowionemu równocześnie dla nich kuratorowi dr. Angermannowi w Przemyślu.
Rzeczą będzie pozwanych, porozumieć się z ustanowionym kuratorem względem obrony swych praw lub innego pełnomocnika ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl, 10 marca 1896.

L. 4720 (1935 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa Laufera i Samsona Leisnera, że wydany przeciw nim pod dniem 7 marca 1896 l. 4114 na żądanie firmy S Goldstein nakaz zapłaty sumy 300 zł. w. a. doręczono ustanowionemu równocześnie dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Angermannowi w Przemyślu.
Rzeczą będzie pozwanych porozumieć się z ustanowionym kuratorem względem obrony swych praw lub innego pełnomocnika ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl, 10 marca 1896.

Zl. 1099 (2234 1—3)
Vom k. und k. Garnisons-Gerichte in Lemberg wird der k. und k. Lieutenant Maximilian Jantscha des k. und k. Infanterie-Regiments Freiherr von Reinländer Nr. 24. welcher von seinem Truppenkörper aus der Station Lemberg entwichen ist und daher des Verbrechens der Desertion beschuldigt wird, hiemit vorgeladen, sich vor dem obigen Gerichte binnen 90 Tagen von der Kundmachung dieses Ediktes um so gewisser zu stellen als im Falle seines Nichterscheinens nach Ablauf dieser Frist gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verbandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.
Dieses Edikt wurde am 23 März 1896 kundgemacht.
Anton Simek m. p.
Major-Auditor.

L. 184 (2216 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Eizyka także Eiziga Stolzenberga, że Hersch Guttmann pozwem z 4 stycznia 1896 l. 184 zapozwał go o uznanie wierzytelności w kwotach 80 zł. 53¾ ct., 81 zł. 53¾ ct., 111 zł. 56¾ ct., 95 zł. 53¾ ct. i 40 zł. 47¾ ct. czyli razem 411 zł. 25¾ ct. wied. wal. tudzież 280 rubli rossyj. srebr. czyli 420 zł. mk. na karcie C wyk. hip. l. 62 ks. gr. gminy Gliniany w poz. 1, 2, 3, 4 i 5 hipotekowanych za umorzono i że ustanowiono mu do zastępstwa w tym sporze Jakóba Rosena z Glinian kuratorem i termin do rozprawy na dzień 9 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano wyznaczono.
Wzywa się go tedy, by kuratorowi temu udzielił potrzebnych informacyi, lub też innego zastępcę Sądowi wymienił, gdyż złe następstwa z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy
Gliniany, dnia 4 stycznia 1896.

L. 185 (2215 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Katarzynę Hailig, że Hersch Guttmann pozwem z 4 stycznia 1896 l. 185 zapozwał ją o uznanie wierzytelności w kwocie 111 zł. 56¾ ct. wied. wal. na karcie C wykazu hip. l. 62 ks. gr. gminy Gliniany w poz. 1 zahipotekowanej za umorzoną z pn. i że ustanowiono jej do zastępstwa w tym sporze kuratorem Jędrzeja Baltarowicza z Glinian i termin do rozprawy na dzień 9 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano wyznaczono.
Wzywa się ją tedy by kuratorowi udzieliła potrzebnych informacyi, lub też innego zastępcę Sądowi podała, gdyż złe następstwa z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisze.
Gliniany, dnia 4 stycznia 1896.

L. 12888 (2224 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Filipa Kulibabę, że Iwan Moskaliszyn pod dniem 13 listopada 1895 do l. 12888 przeciw niemu pozew o zapłatę sumy 50 zł. wa. z pn. wniósł, na który to pozew termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na dzień 29 kwietnia 1896 o godz. 9 rano wyznaczony i dla pozwanego kurator w osobie adw. dr. Letza w Skałacie ustanowiony został.
Wzywa się więc pozwanego, by kuratorowi swemu potrzebnej do obrony informacyi udzielił lub innego pełnomocnika w czas sadowi przedstawił ileże w razie zaniedbania sam sobie złe skutki przypisać będzie musiał.
Skałat, dnia 28 lutego 1896.

L. 17507 (2063 1—3)

Dla Gabryela Trelli syna Kazimierza niewiadomego z miejsca pobytu, ustanowiono kuratorem Jana Derenia Józefów w Chodaczkowie wielkim w celu zawarcia imieniem umowy ze współspadkobiercami o dział spadku po śp. Kazimierzu Trellu.

Wzywa się więc Gabryela Trellę, aby do 1 roku, albo sam się zgłosił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej ewentualne złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiat miejsko-delegowany.

Tarnopol, 11 grudnia 1896.

---

L. 1391 (2037 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadome Stefanię Sławińską i Marcelę Winiarską, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 9 zł. 86 ct. w. a. z pn. na realności lwh. 269 w Kolbuszowy dolnej na rzecz Wysokiego Skarbu, dla nich kuratorem ad actum adwok. dr. Seeliger w Kolbuszowej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 23 listopada 1895 l. 9203 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 13 lutego 1896.

---

L. 1439 (2132 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek skargi Ludwiki Dydyńskiej i Sydonii Seyfarth do l. 53644|895 przeciw korporacyi krawieckiej we Lwowie i innym o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1512 zł. wa. z pn. na rzecz masy wierzycieli Feliksa Niedzielskiego w stanie biernym realności wyk. hip. l. 13 ks. gr. gm. m. Lwowa objętej intabulowanego wraz z nadciężarami i odnośnymi pozycyami, wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony i ustanowiono dla pozwanych nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli masy śp. Feliksa Niedzielskiego jakoto: Anny Barbary 2 im. de Szarfin Bielskiej, Julii Rayskiej, dr. Bazylego Czerniańskiego, Antoniego Gessingera, Józefa Tschörcha, Jana Frieda, Gabryeli Rybotyckiej, Józefa Serwatkiewicza, Konstancyi Łazowskiej, Eleonory Bielskiej i Andrzeja Schindlera, tudzież dla niekolokowanych w tabeli płatniczej c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 29 sierpnia 1860 l. 23555 niewiadomych z imienia, nazwiska, z życia i miejsca pobytu wierzycieli masy śp. Feliksa Niedzielskiego kuratora w osobie adw. dr. Mikulińskiego z substytucyą adw. dr. Pająka, a dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Feliksa Niedzielskiego, Anieli zam. Milleret, Apolonii Zofii, Antoniego i Pauliny Niedzielskich kuratora w osobie adw. dr. Skowrońskiego z substytucyą adw. dr. Dobieckiego i tymże kuratorom dekretacyę skargi doręczono.

Wzywamy niniejszym edyktem wyż wymienionych, aby w należytym czasie u ustanowionych kuratorów lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 14 marca 1896.

(2088)

Dr. Izrael (Julian) Landau wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Sądowej Wiszni.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, d. 18 marca 1896.

---

L. 829 (2223 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izydora Dąbka iż Grojnem Bett wnosi przeciw niemu i Maryannie Dąbek pozew sumaryczny z 25 stycznia 1896 l. 829 o zapłacenie kwoty 150 zł. aw. z pn. wskutek czego ustanawia się dla niego kuratora w osobie Jana Baja któremu doręcza się pozew i do sumarycznej rozprawy wyznacza się termin na dzień 15 kwietnia 1896 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem pierw pozwanego aby ustanowionemu kuratorowi dał potrzebną informacyę lub innego zastępcę ustanowił, inaczej złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 8 lutego 1896.

---

L. 1785 (2208 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Bieniasa, tudzież nieobjęte masy spadkowe ś. p. Józefa i Rozalii Bieniasów, iż przeciwko nim wniósł Michał Bienias pozew o zapłatę kwoty 400 zł. a. w. z pn. wskutek czego im kuratorem Jędrzeja Masnego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 30 kwietnia 1896 wyznaczono.

Czarny Dunajec, dnia 4 marca 1896.

## Doniesienia prywatne.



**Prosięta** 8-tygodniowe czystej rasy Jorkshire sprzedaje w Zarszynie centralna chlewnia c. k. Towarzystwa gospodarskiego. Stacya loco 320

---

**BIURO**

**EQUITABLE**

ulica Czarnieckiego l. 4 310

udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

---

**Zmiana lokalu.**

Z dniem 15 lutego br. przeniosłam mój **magazyn sukien damskich** z ulicy Hetmańskiej l 4 na **ulicę Halicką l. 1** (róg Rynku) I. piętro, o czem mam zaszczyt Wielmożne Panie zawiadomić. Z głębokim szacunkiem

Józefa Dąbrowska. 318

---

C. k. uprzyw.

**Fabryka szkła**

**taflowego i zwierciadłowego**

**KUPFER & GLASER**

**Lwów, ul. Kazimierzowska 28.**

polecają swe najlepsze

**wyroby krajowe**

**szkła w taflach**

we wszystkich jakościach i rozmiarach zwłaszcza

**szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe**

kolorowe, matowe i w deseniach,

**szkło zwierciadłowe,**

jak i lustra w ramach itp.

**Oszklenia nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najsta ranniej.** 32

**Kit i dyament do rznięcia szkła.**

---

## Uwiadomienie.

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis" kościoła ormiańsk. katedralnego lwowskiego, będą dnia 7 maja 1896 r. z rana od 9 do 2 godz. z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nieoprocentowane w czasie od dnia 1 stycznia do końca lutego 1895 od nr. 1 aż do nr. 2464 włącznie.

Lwów, dnia 23 marca 1896.

---

**WAPNO**

skaliste, najlepszej jakości, nawozowe i gaszone, z własnego składu polecają po cenach najtańszych 427

**Związkowe Fabryki Wapna**

**Lwów, (pasaż Hausmanna).**

---

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

---

Mam zaszczyt zawiadomić

że już otrzymałem świeże

**towary świąteczne**

**i takowe po najtańszych cenach polecam.**

Dla wygody Szanownej P. T. Publiczności podaję mały wyciąg z mego cennika.

**Towar świeży pierwszej jakości!**

| | | | |
|---|---|---|---|
| ½ klg. MIGDAŁOW wybieranych | 60 ct. | ½ klgr. FIG sułtańskich | 34 ct. |
| MIGDAŁÓW bardzo ładn. | 48 „ | FIG wiankowych | 15 „ |
| DAKTYLI marokańskich | 90 „ | CYKATY dużej | 75 „ |
| DAKTYLI aleksandryjsk. | 34 „ | ARANCINI dobrej | 56 „ |
| DAKTYLI Calilifat | 32 „ | MARMOLADY owocowej | 40 „ |
| RODZYNEK sułtańsk. | 26 i 32 „ | POWIDEŁ bośniackich | 16 „ |
| RODZYNEK Eleme dużych | 34 „ | MASŁA śwież do chleba | 60 „ |
| RODZYNEK czarn. drobn. | 24 „ | MASŁA dwors. do potraw | 48 „ |
| MALAGI na gałązkach | 90 „ | MIODU znakomitego | 26 „ |
| ORZECHÓW tureckich | 20 „ | MAKU | 20 „ |
| ORZECHOW tureckich łuszcz. | 38 „ | MAKI najpiękniejszej | 15 „ |
| ORZECHOW włoskich papierówek | 20 „ | Jeden słoik konfitur | 50 „ |
| | | „ „ lipowego miodu | 35 „ |
| ORZECHOW włoskich łuszcz. | 45 „ | 1 laska wanilii | 20 „ |
| SLIWEK bośniackich | 16 „ | ½ klgr. drożdży prasowanych | 60 „ |

Utrzymuję także na składzie różne gatunki **tylko naturalnych win,** wyborny **rum bremski, herbatę, wódki** zagraniczne i krajowe, oraz bardzo dobry **koniak francuski** po zł. 3, 3.50. 4, 4.50 i 6 za butelkę

Zamówienia z prowincyi odwrotnie na żądanie, cenniki wysyłam franko.

Polecając się licznym rozkazom Szanownej P. T. Publiczności, kreślę się z pełnym szacunkiem

**LEONARD SOLECKI**

**Lwów, ul. Batorego l. 2.**

406

---

**Oliwy do maszyn, Oliwa do palenia, Pasy do maszyn** skórzane i gumowe, **Gurty do maszyn** zwykłe i napuszczane **Rzemyki do szycia pasów, Sruby i nity** do pasów, **Wiaderka do ognia** lakierowane i składane, **Węże konopne** zwykłe i gumowane, **Węże gumowe, Węże spiralne, Holendry mosiężne, Płyty gumowe, Płyty asbestowe, SZNURY gumowe i asbestowe, Palniki** łojowe i federweisowe, **Kule gumowe do wentylów, Szkła do kotłów, Pierścienie gumowe, Glazura do chłodników, Baryszówki, Szklaneczki próbne dla browarów, Linwy konopne, Linwy druciane cynkowane,**

**Rury ołowiane, Rury cynowe, Plomby i drut** ołowiany, **Latarnie gospodarskie na oliwę i naftę, KNOTY, Oliwiarki do maszyn blaszane i szklanne, Przyrząd kauczukowy dla bydła, Przyrząd do pompowania powietrza u bydła, Trokary, SERĘGI** cynowe i gumowe dla bydła, **NOŻYCE** do strzyżenia bydła i owiec, **Sól kamienna, Farby olejne** do wszelkiego użytku, **Farby na dachy olejne i terowe, Carbolineum Avenariusza. Excicator** Ter drzewny i pogazowy, **Antimerulion** środek przeciw grzybowi, **Tektura na dachy, Smołowiec.** i t. p. i t. p.

**poleca po cenach najniższych**

**ALOJZY HÜBNER**

**Lwów, Rynek 38.**

Cenniki i oferty, na żądanie do dyspozycyi. 419

---

# Konkurs.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego ogłasza niniejszem konkurs posadę sekretarza biura c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego pod następującymi warunkami:

1. Kandydat wykazać się winien: a) odpowiedniem teoretycznem uzdolnieniem, tj. egzaminami z odbytych studyów prawa (trzy egzamina rządowe lub doktorat), b) znajomością dokładną języka polskiego i niemieckiego w piśmie i słowie.
2. Wymaganą jest co najmniej roczna praktyka w urzędzie lub adwokaturze.
3. Wiek kandydata nie może przekraczać 40 roku życia.
4. Roczna pensya wynosić będzie na razie 1000 zł.
5. Posada obsadzoną zostanie z dniem 1 lipca 1896 na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya z pensyą roczną 1200 zł.
6. Podania zaopatrzone w odpowiednia dokumenta wnosić należy do biura c. k Towarzystwa rolniczego krakowskiego w Krakowie, ul. Garbarska l. 7 najdalej do dnia 25 kwietnia 1896 r.

W Krakowie, dnia 18 marca 1896.

Prezes

F. Mycielski

428

†

Anton Schiffner k. k. Hofrath a. D. sammt Familie giebt Nachricht von dem Hinscheiden seines Bruders des Herrn

**Felix Edlen von Schiffner**

k. u. k. Oberst a. D., Ritter des eisernen Kronen-Ordens, Besitzer des Militärverdienstkreuzes mit der Kriegsdekoration, Kommandeur des rum. Kronenordens u. s. w.

welcher nach schweren Leiden im 61 Lebensjahre am 18 d. M. in Wien verschieden ist.

Die irdische Hülle des theueren Verblichenen wurde nach Lemberg überführt und wird Mittwoch den 2 d. M. um 4 Uhr Nachmittags vom k. u. k. Garnisonsspitale aus in die Familiengruft auf dem Łyczakower Friedhofe zur ewigen Ruhe geleitet werden.

Lemberg, am 23 März 1896. 431

# „SYRIUSZ“

## Artur Kościcki, Lwów,

**ul. Ossolińskich, ul. Trzeciego Maja 2**

poleca 297

**najlepsze kawy** pół kilo ct. 90 do 105.
**wyborne herbaty** chińskie, anamskie, rossyjskie, angielskie i okruchy pół kilo ct. 150 do 600 ct.
**kakao holenderskie** $1/16$ kilo ct. 30 pół kilo ct. 190.
**czekolady** Menier, Kohlera i Suchardа od 35 ct $1/4$ kilo.
**koniak** czysty kuracyjny z własną marką ochronną but. 180 do 500 ct.
**hiszpańskie wino** lecznicze en detail.
**amerykański likier** a la chartreusse.
**wanilię** laseczka 10 do 20 ct.




Jest w puszkach blaszanych złotawo lakierowanych z czarnym drukiem i czerwoną etykietą do nabycia u **Wolfa Czoppa we Lwowie,** Tadeusza Szarfa w Tarnowie, Teofila Jabłońskiego w Drohobyczu, J. Kosterkiewicza wdowy w Nowym Sączu, Lechickiego i Kosterkiewicza w Stryju. Oyasza Eisnera i Leona Bukietyńskiego w Samborze, Rem i Friedrich. Drobner Roman w Krakowie, Władysław Brach w Tarnowie, Hipolit Skowroński w Tarnopolu i we wszystkich większych handlach korzennych, drogueryach i składach farb. 37

## Fabryka sztucznych nawozów Spółki komandytowej

# JULIANA WANGA

**we Lwowie, ulica Akademicka l. 5,** 306

poleca na sezon wiosenny po nader zniżonych cenach

## Superfosfaty, Saletrę chilijską i Siarczan potasowy

**Nowość: Superfosfaty pod kartofle i chmiel.**

Cennik nowy już wyszedł, który na każde wezwanie wysyła się odwrotnie. Wysyłki uskutecznia się tylko w workach plomb.

**Leśniczy oraz kierownik wielkich dóbr lasowych**

biegły w wszelkich działach administracyi lasowej i dóbr tak w gospodarstwie na poziomych jak i wysoko położonych okolicach obejmie jako uboczne zajęcie **inspekcyę dóbr lasowych i zarządzenia administracyi.** Najlepsze referencye. Oferty łaskawe pod znakiem „D B 607“ do **Haasenstein i Vogler (Otto Maass) Wiedeń I.**

# LA COMETE

tutki nieklejone z bibułki francuskiej są wedle orzeczenia znawców najlepszym wyrobem krajowym

1000 tutek LA COMETE w rulonie zł 1 ct. 20.

5000 sztuk wysyłają franco.

**BRACIA ELSTER**
**Lwów, Akademicka 12.** 407



**Fabryka kapeluszy i cylindrów**

pod firmą

# ANTONI KAFKA

**(przedtem A. Koželoužek)**

**we Lwowie Rynek 29,** przechodnia kamienica Andriolego od strony OO. Jezuitów,

**ul. Teatralna 12,**

poleca kapelusze i cylindry własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najtańszych cenach, kapelusze i cylindry z fabryki c k. nadwornych dostawców P. C. Habiga i W. Plessa w Wiedniu. Kapelusze najmodniejsze po zł. 5. Cylindry całkiem lekkie po zł. 9. Gustowne kapelusze Loden z fabryki Pichlera w Gracu, oraz Chapeau-claque atłasowe jedwabne po 5, 6 i 8 zł.

Cenniki na żądanie franko. 336

## Na zbliżające się święta Wielkanocne

poleca **Karol Bałłaban** jako najlepszą, czystą, starą, żytnią wódkę, uznaną na Wystawie krajowej

**„BAŁŁABANÓWKA“** 857

Na prowincyę 2 butelki 5 klgr. paczka pocztowa. Przy odbiorze 25 butelek opłaca się do każdej stacyi kolejowej, nie licząc opakowania.

# Maszyny do cegielń



wedle uznanych systemów, jakoteż kompletne **urządzenia cegielń, fabryk szamoty, dachówek, rur glinianych, fabryk cementu, gipsu** dostarcza jako specyalność swą

# LUDWIK JAEGER

**fabryka maszyn dla cegielń,**

## Kolonia-Ebrenfeld.

**Filia: Praga Królewskie Winohrady Zirkenstrasse.**

**Cenniki i prospekta gratis.** 422

Najlepsze referencye, po obopólnej umowie, maszyny można oglądać na miejscu.

**10 medali zasługi.**

# JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

**środki do wytępienia owadów domowych**

mianowicie:

**FENILIN**
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.
**Flakon 60 ct.**

**Ziółka antimolowe**
do przechowywania futer.
**Pudełko 30 ct.**

**Papier antimolowy**
ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki i meble.
**Sztuka 3 ct.**

**GRYLON**
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki itp.
**Flakon 30 ct.**

**MIKOTON**
niezawodny środek do wytępienia pluskw.
**Flakon 50 ct.**

**Proszek perski**
do wygubienia pcheł i tp. owadów
**Paczka 5, 10 ct.**
**Flakon 20, 30 ct.**

**we Lwowie:** przy ul. Kopernika l. 3, i przy ul. Halickiej l. 11.
**w Przemyślu:** przy ul. Franciszkańskiej l. 24.
**w Krakowie:** Sukiennice l. 20. **Czerniowce:** Rynek l. 2. 413

**Materye na ubrania** Peruvien i doskiny dla P. T. Kleru, przepisowe materye na mundury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży pożarnej, Sokołów, na liberye, sukna na bilardy i stoliki do gry, pokrycia na karety i wozy, loden dla panów i pań, sukienka, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4—14. Towar dobry, trwały, czysto wełniane sukna, a nie tanie szmaty ledwie warte roboty krawieckiej, poleca **Jan Stikarowski, Berno** (stolica aust. przemysłu sukiennego, skład wartości $1\frac{1}{2}$ miliona zł.).

Ścisłe wzory P. T. Odbiorcom gratis i franko. 215

Bogate księgi wzorów, jakich jeszcze nie było dla krawców niefrankowane.

**Wielki wybór ram do obrazów**




## WINCENTY KUCZABINSKI

Lwów ul. Kopernika l. 2.

Wydawnictwo książek do nabożeństwa i skład przedmiotów treści religijnej,

poleca
po cenach fabrycznych

**Stacye drogi krzyżowej** t. j. **14 obrazów** Męki Pańskiej naciągane na płótno w podwójnych ozdobnych ramach z krzyżami u góry w cenie za cały komplet 56 zł., 80 zł., 100 zł., 125 i 140 zł. do 200 zł.

**Wypukłorzeźby 14 Stacyi** z figurami i tłem, malowanem w kolorach naturalnych (polychromowane) miejscami prawdziwem dukatowem złotem złocone, w ramach w cenie 400 zł., 500 zł. i wyżej.

Obrazy do kościołów artystycznie wykonane w pięknych ozdobnych ramach.

**Ołtarzyki procesyjne** 204

**Druki dla urzędów parafialnych.**

WINCENTY KUCZABIŃSKI Lwów ulica Kopernika l. 2.

Wielki wybór ram do obrazów

Wielki wybór ram do obrazów

**Wielki wybór ram do obrazów**

# SENSATION

## 1896 Saison de Nouveaute 1896

## z Londynu, Wiednia, Paryża

nadeszły do pierwszorzędnej filii wiedeńskiej 430

# M. Iscovitscha Bracia

## we Lwowie, ul. Kopernika l. 1

(dom WP. Mikolascha)

od 12 zł. zarzutki angielskie,
od 12 zł. ubrania marynarkowe,
od 5 zł. ubrania dziecinne itd.

**Wszystko z czystej wełny.**

# Galicyjski Bank Kredytowy.

418

Dwudzieste trzecie

# Zwyczajne Walne Zgromadzenie

## Akcyonaryuszów Galicyjskiego Banku Kredytowego

**odbędzie się na dniu 23 kwietnia 1896 r.**

o godzinie 12 w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej l. 3.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1895.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór dwóch członków Rady zawiadowczej (§. 10 stat.)
5. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1896.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do **9 kwietnia 1896** w kasie głównej Banku we Lwowie lub też w Banku Anglo-Austryackim w Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne upoważniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 21 marca 1896.

L. 2136 (2130 1—3)

# Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego rozpisuje równocześnie publiczną licytacyę na dzierżawę prawa propinacyi w następujących miejscowościach.

| Liczba porządkowa | Powiat | Miejscowość, w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione. | Cena wywołania czynszu dzierżawnego zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Biała | Kęty część gminy i część hr. Lariscba | 9800 | — |
| 2 | Bochnia | Barczków | 25 | — |
| 3 | | Cerekiew z przyl. | 225 | — |
| 4 | | Cichawa | 155 | - |
| 5 | | Niewiarów 20 a osada | 55 | |
| 6 | Borszczów | Gusztyn I II III | 600 | — |
| 7 | | Załucze | 500 | — |
| 8 | Brody | Chmielno | 100 | — |
| 9 | | Sznyrów | 300 | — |
| 10 | | Stanisławczyk z przyl. następnie | 1380 | — |
| | | od 1 stycznia 1899 wraz z Wydrą | 1450 | — |
| 11 | | Załośce z przyl. | 4400 | — |
| 12 | Brzesko | Wokowice | 130 | — |
| 13 | Brzeżany | Krasnopuszcza | 50 | — |
| 14 | Brzozów | Grabownica starzeńska | 855 | — |
| 15 | | Niebocko | 340 | — |
| 16 | Chrzanów | Jankowice z przyl. | 485 | — |
| 17 | Dąbrowa | Bolesław z przyl. | 565 | — |
| 18 | | Słupiec I i II | 220 | — |
| 19 | Drohobycz | Sniatynka wieś | 326 | — |
| 20 | | Sniatynka Rakowiec | 50 | — |
| 21 | | Wacowice karczna Zadrabówka | 125 | — |
| 22 | | Wacowice karczma pod górą | 180 | — |
| 23 | Grybów | Brzana górna i średnia z Wymysłowem | 350 | — |
| 24 | Husiatyn | Kociubińce z przyl. | 850 | — |
| 25 | Jasło | Jaszczurowa I i II | 20 | — |
| 26 | | Kąty | 510 | — |
| 27 | | Skalnik | 60 | — |
| 28 | | Sowina | 46 | — |
| 29 | | Wysoka z Oparówką | 120 | — |
| 30 | Jaworów | Bruchnal z przyl. | 2000 | — |
| 31 | | Drohomyśl i Podluby | 700 | — |
| 32 | | Poręby ad Zawadów | 225 | — |
| 33 | | Rogoźno z przyl. | 850 | — |
| 34 | | Szkło | 650 | — |
| 35 | | Siedliska i Leszczesne | 500 | — |
| 36 | | Sarny i Wola sarnowska | 500 | — |
| 37 | Kamionka | Jakimów | 50 | — |
| 38 | | Kupcze | 180 | — |
| 39 | | Niesłuchów | 270 | — |
| 40 | | Nowosiółka i Lisko | 925 | — |
| 41 | | Rakobuty | 124 | - |
| 42 | Kałusz | Przewoziec | 440 | — |
| 43 | Kołomyja | Cuculin | 200 | — |
| 44 | Kosów | Pistyń z przyl. | 4850 | — |
| 45 | Kraków | Dąbrowa | 80 | — |
| 46 | | Łuczanowice z przyl. | 1000 | — |
| 47 | | Rączna | 130 | — |
| 48 | | Sulechów | 300 | — |

| Liczba porządkowa | Powiat | Miejscowość, w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione. | Cena wywołania czynszu dzierżawnego zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| 49 | Krosno | Rzepnik | 25 | — |
| 50 | Lisko | Bobrka i Bobrka blizińska | 210 | — |
| 51 | | Myczków | 200 | — |
| 52 | | Rajskie z przyl. | 760 | — |
| 53 | Lwów | Jastrzębków w karczmie we wsi, Jastrzębków w przysiołku Joppe, Sroki ad Szczerzec karczma we wsi (z wyłączeniem karczmy Wygoda) i Sroki karczma Wezdra, Laszki murowane | 225 | — |
| 54 | | Sroki ad Laszki (Romaszkana) | 400 | — |
| 55 | | Popielany | 225 | — |
| 56 | | Zurawniki | 410 | — |
| 57 | Łańcut | Jastrzębiec | 195 | — |
| 58 | | Rozbórz | 205 | — |
| 59 | | Siennów | 250 | — |
| 60 | Mościska | Starzawa | 700 | — |
| 61 | Nadwórna | Jabłonica z Połanicą popowiczową | 10666 | — |
| | | następnie od 1 stycznia 1898 wraz Mikuliczynem z przyl. | 14376 | — |
| 62 | Nowy Sącz | Rożnów z przyl. | 187 | — |
| 62 | | Tęgoborze z przyl. | 400 | — |
| 63 | Przemyśl | Cisowa i Adwokacya Cisowa | 450 | — |
| 64 | | Hurko | 600 | — |
| 65 | | Krasiczyn z przyl. | 8500 | — |
| 66 | | Pikulice | 330 | — |
| 67 | | Rzeczpol | 331 | — |
| 68 | | Stubno | 300 | — |
| 69 | | Trojczyce | 400 | — |
| 70 | | Bachórzec z przyl. | 600 | - |
| 71 | Przemyślany | Laszki królewskie | 200 | — |
| 72 | | Nowosiółka | 302 | — |
| 73 | Rudki | Dołobów i Nowosiółki gościnne | 300 | — |
| 74 | | Honiatycze i Kahujów | 705 | — |
| 75 | | Jatwięgi | 250 | — |
| 76 | | Monasterzec | 160 | — |
| 77 | | Woszczańce i Kanafosty | 380 | — |
| 78 | | Terszaków | 50 | — |
| 79 | | Werbisz z Sajkowem | 520 | — |
| 80 | Rzeszów | Czudec miasto z przyl. | 4500 | — |
| 81 | Sambor | Rakowa | 500 | — |
| 82 | Sanok | Hłonicza i Łodzina | 355 | — |
| 83 | | Przybyszów | 260 | — |
| 84 | Skalat | Krasne z przyl. | 600 | — |
| 85 | | Łuka mała | 1200 | — |
| 86 | | Okno | 800 | — |
| 87 | | Pajówka | 325 | — |
| 88 | | Rasztowce i Mazurówka | 270 | — |
| 89 | | Turówka | 500 | — |
| 90 | | Żerebki szlacheckie | 280 | — |
| 91 | | Zielona | 385 | — |
| 92 | | Scianka | 100 | — |

| Liczba porządkowa | Powiat | Miejscowość, w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione. | Cena wywołania czynszu dzierżawnego zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| 93 | Śniatyn | Łubkowce | 500 | — |
| | | Orelec | 550 | — |
| 94 | | następnie od 1 stycznia 1899 wraz z Widynowem i Tuławą | 850 | — |
| 95 | Sokal | Chłopiatyn | 290 | — |
| 96 | | Moszków z przyl. | 3100 | — |
| 97 | | Parchacz z przyl. | 1800 | — |
| 98 | | Piwowszczyzna | 700 | — |
| 99 | | Poździmierz | 555 | — |
| 100 | | Poturzyca z Wolą poturzycką | 1160 | — |
| 101 | | Przewodów | 310 | — |
| 102 | | Radwańce z Wulką radwaniecką | 360 | — |
| 103 | | Sawczyn | 300 | — |
| 104 | | Starogród | 400 | — |
| 105 | | Tuszków | 255 | — |
| 106 | | Ubrynów i Nuśmice | 900 | — |
| 107 | | Winniki ad Dłużniów | 40 | — |
| 108 | Stanisławów | Perłowce i Demeszkowce i Niemszyn (powiat Rohatyn) | 360 | — |
| 109 | | Zagwoźdź na Czarnem | 30 | — |
| 110 | Tarnopol | Kozówka część Sozańskiego i Mochnackiego | 620 | — |
| 111 | Tarnów | Lubaszowa | 10 | — |
| 112 | | Łowczów | 40 | — |
| 113 | | Pogórska Wola i Pogórze | 225 | — |
| 114 | | Nakle część Zawadzie ad Szczepanowice | 30 | — |
| 115 | Turka | Beniowa i Bukowiec | 650 | — |
| 116 | Wadowice | Nidek cały | 850 | — |
| 117 | | Tłuczeń górny i dolny cały | 420 | — |
| 118 | Wieliczka | Bojańczyce z przyl. | 240 | — |
| 119 | | Wiśniowa z przyl. | 2200 | — |
| 120 | | Rzeszotary | 150 | — |
| 121 | Zaleszczyki | Błyszczanka | 442 | — |
| 122 | | Latacz z przyl. | 1000 | — |
| | Zbaraż | Hnilice wielkie i małe | | |
| 123 | | Hnilice Koszlaki | 600 | — |
| 124 | | Hołotki | 450 | — |
| 125 | | Iwańczany | 295 | — |
| 126 | | Kobyla cała | 200 | — |
| 127 | Złoczów | Bołożynów | 50 | — |
| 128 | | Bałuczyn | 338 | - |
| 129 | | Kołtów z przyl. | 1050 | — |
| 130 | Żółkiew | Macoszyn | 600 | — |

Dzierżawa prawa propinacyi w powyżej wyszczególnionych miejscowościach z wyjątkiem poz. 3, 16, 26, 47, 57, 58, 61, 116 i 128 rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1897

W uprawniach:

Cerekiew pow. Bochnia (poz. 3), Rączna pow. Kraków (poz. 47, Jastrzębiec (poz. 57), Rozborz (poz. 58) pow. Łańcut, Jabłonica pow. Nadwórna (poz. 61) i Nidek cały powiat Wadowice (poz. 116) rozpoczyna się dzierżawa z dniem 1 lipca 1896.

W Jankowicach pow. Chrzanów (poz. 16) z dniem 1 października 1896.

W Kątach pow. Jasło (poz. 26) z dniem 1 sierpnia 1896, w końcu w Bałuczynie pow. Złoczów (poz. 128 z dniem 24 czerwca 1896.

Licytacye odbędą się na jednym terminie w odnośnych c. k. Starostwach.

Szczegółowe termina licytacyjne ogłoszą odnośne c. k. Starostwa osobnemi obwieszczeniami.

W Starostwach tych można też przeglądnąć bliższe warunki, pod którymi powyższe uprawnienia propinacyjne wydzierżawione będą.

**Z c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego.**

We Lwowie, dnia 18 marca 1896.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.